



Więcej pieniędzy z podatku

Transakcja państwa i obywatela

Premier Rolandas Paksas we wczorajszym sprawozdaniu w Sejmie z działalności rządu system podatkowy określił jako transakcję między państwem a obywatelem, w której stale trwają poszukiwania optymalnego uzgodnienia interesów obu stron.

Szef rządu poinformował parlamentarzystów, że rząd zatwierdził koncepcję systemu podatkowego, o której ostatnio dużo się dyskutuje na różnych szczeblach. Celem koncepcji jest określenie kierunków przyszłego systemu podatkowego, kierunków jego restrukturyzacji w celu stworzenia sprawnego, nowoczesnego systemu podatkowego, sprzyjającego szybkiemu rozwojowi litewskiej gospodarki, stałym dochodom budżetu, prawidłowemu i proporcjonalnemu podziałowi podatków, prawidłowej konkurencji, a także zapewniającego zgodność aktów prawa podatkowego z aktami prawnymi Unii Europejskiej.

Od 1 października rząd zaproponuje Sejmowi zwiększenie nie opodatkowanego minimum dochodów z 214 do 250 Lt.

Rząd proponuje stopniowe zwiększenie akcyzy na wyroby tytoniowe. W celu uniknięcia nagłych rynkowych zmian konsumpcyjnych taryfę akcyzy na papierosy proponuje się stopniowo zwiększać do końca roku 2009 po uzgodnieniu okresu przejściowego z komisją UE.

Do 9 proc. zamiast poprzednich 18 zmniejszono VAT za ogrzewanie. Przygotowano nowelizację ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych – zrezygnowano z opodatkowania wzrostu kapitału. Uzgodniono akcyzy na wino i piwo. Na mocniejsze – zwiększono, na słabsze – zmniejszono. Ten tryb niebawem wejdzie w życie. Rząd zaproponował czterokrotne zwiększenie sumy deklarowanego minimum. Robi się to w tym celu, aby mieszkańcy Litwy uniknęli niepotrzebnych formalności. Opłaty skarbowe zastąpiono opłatami za usługi, świadczone przez instytucje państwowe.

Premier poinformował parlamentarzystów o wykonaniu budżetu. Według ostatecznych danych, 4-miesięczny plan gromadzenia dochodów budżetu państwowego został wykonany i przekroczony – otrzymano o 2,2 proc. więcej niż planowano.

(Dokończenie na str. 3)



Rolandas Paksas poinformował parlamentarzystów, że rząd zatwierdził koncepcję systemu podatkowego, o której ostatnio dużo się dyskutuje i która niezbyt zadowala koalicjantów z Nowego Związku Paulauskasa

Fot. ELTA

Wizyta dowódcy wojska litewskiego w Polsce

Powtórka z Wietnamu

– Swego czasu służyłem we Wietnamie w I Kawalerii Lotniczej USA. Tam takiego rodzaju akcje były sprawą codzienną. Muszę stwierdzić, że poziom Polaków jest bardzo wysoki. Mają oni dobrych żołnierzy i dobrą technikę – powiedział wczoraj „Kurierowi” głównodowodzący wojska litewskiego generał brygady Jonas Kronkaitis.

W dniach 22 - 23 maja na zaproszenie szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego generała broni Czesława Piątasza głównodowodzący wojska litewskiego generał Kronkaitis zwiedził Polskę i miał okazję zapoznać się z jej siłami zbrojnymi. Była to pierwsza wizyta szefa armii litewskiej w Polsce.

– Delegacja litewska została przyjęta bardzo przyjaźnie i otwarcie. Zostawiło to bardzo miłe wrażenie. Widać było, że w drodze do NATO Polacy nas bardzo popierają – mówił generał Kronkaitis.

Ogromne wrażenie na generale wywarły ćwiczenia brygad szybkiego reagowania Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej:

– Polacy mają 25 brygadę „Kawaleria lotnicza”. Jest to sformowana na wzór NATO brygada szybkiego reagowania. W jej skład wchodzi śmigłowce błyskawicznie zrzucające na określone obiekty nieliczne grupy komandosów. Brygady mają za zadania zarówno akcje obronne, jak i nalotowe.

(Dokończenie na str. 3)



Jonas Kronkaitis poruszył ważną dla Litwy kwestię przygotowania specjalistów wojskowych

Fot. Marian Paluszkiwicz

W NUMERZE:

Kraj

2

„Czy Litwa pozostanie państwem nuklearnym.” W najbliższym czasie gabinet ministrów zamierza zainicjować dyskusję o strategii energetycznej, podczas której będzie się szukać odpowiedzi na istotne dla całego państwa pytania – czy Litwa w przyszłości pozostanie państwem eksportującym energię elektryczną, czy też pozostanie krajem energetyki jądrowej.

Praworządność

5

„Tajna operacja udała się.” W ubiegłym i bieżącym roku w sposób błyskawiczny w centrum Wilna obrabowano sklepy z drogim ubraniem, sprzętem wideo i muzycznym.

Być kobietą

7

„O czym marzą kobiety w naszym kraju?” Od wielu lat marzę o stabilizacji w swoim życiu. Dziś jestem ciągle czymś zdenerwowana, zestresowana. Często zwyczajnie nie potrafię cieszyć się z tego, co posiadam. Niestety, ostatnio coraz rzadziej marzę, ponieważ życie jest tak boleśnie realne.

Listy

10

„Opłata za nic.” Służba komunalna żąda opłaty za wywożenie śmieci, których od nas nie wywieziono ani grama. Ponadto nie zawarliśmy żadnej umowy w sprawie ich wywozu.

Socjaldemokrata wątpi w prezydenta

Pronckus broni chłopów

Posel socjaldemokrata Mykolas Pronckus wczoraj publicznie wyraził wątpliwość w umiejętności liczenia prezydenta Valdasu Adamkusa, oświadczając, że rolnicy, wbrew temu, co twierdzi przywódca kraju, nie są na utrzymaniu.

„Nie trzeba mówić, że rolnicy są na utrzymaniu. To jest kpina” – stwierdził parlamentarzysta na konferencji prasowej.

Pronckus skomentował opinię, wyrażoną przez prezydenta Adamkusa na zjeździe rolników w połowie maja o tym, że rolnicy kraju otrzymują więcej subsydiów, niż płacą podatków. Prezydent stwierdził wtedy, że w roku 1999 rolnicy zapłacili 400 mln Lt i otrzymali 450 mln Lt subsydiów.

„Niektórzy z was proponują, aby wrócić do dawnej regulacji rynku. Czas powiedzieć wyraźnie: powrotu nie ma” – powiedział wtedy przywódca kraju. Twierdził, że należy dostrzegać rzeczywistość taką, jaką ona jest, a istniejące problemy rozstrzygać innymi sposobami, adekwatnymi do możliwości kraju.

Zdaniem Pronckusa, rolnictwo oraz przemysł przetwórstwa produktów rolnych w latach 1999 i 2000 dały do budżetu blisko 1,8 mld litów, gdy tymczasem w roku 2001 rolnikom realnie zamierza się przeznaczyć tylko około 120 mln Lt wydatki.

Podatki, uiszczane przez rolnictwo i przemysł spożywczy, Pronckus, jak stwierdził, obliczył na podstawie danych ministra finansów Jonasa Lionginasa oraz Departamentu Statystyki, przedstawionych w roczniku statystycznym Litwy.

(BNS)

Sentencja

Świat jest dziś zbyt niebezpieczny dla czegokolwiek prócz prawdy, zbyt mały dla czegokolwiek prócz braterstwa.

A. P. DAVIES



Kalejdoskop aktualności

Wilno contra narkotyki

Mijają trzy lata od zainicjowania w stolicy litewskiej projektu „Wilno contra narkotyki”. W celu oceny wyników trzyletniej pracy w wielkiej sali Samorządu Wileńskiego dziś odbędzie się międzynarodowe seminarium.

„Wilno contra narkotyki” – to wspólny projekt Samorządu m. Wilna, Litewskiego Centrum AIDS oraz organizacji międzynarodowej „Miasta Europy przeciwko narkotykom”.

Zwiększyć nakłady na informatykę

Sejm litewski, sprzyjając stworzeniu ekonomiki i społeczności informatycznej, zaproponował rządowi wykaz konkretnych priorytetowych zadań. Zostały one przewidziane w jednogłośnie przyjętej przez Sejm rezolucji „O rozwoju społeczności i ekonomiki informatycznej na Litwie”.

Rezolucja proponuje rządowi wprowadzenie wymagań z zakresu wiedzy komputerowej w średnich szkołach ogólnokształcących, aby od roku 2003 uczniowie już mogli zdawać egzamin z tego przedmiotu. Zdaniem parlamentarzystów, już w nowym roku szkolnym należałoby o 100 proc. zwiększyć rekrutację studentów na specjalności związane z technologiami informatycznymi.

Kolejny departament w samorządzie

Samorząd m. Wilna rozpatruje nowy projekt struktury administracji Samorządu Wileńskiego, według którego w samorządzie ma powstać jeszcze jeden departament.

Jak poinformował Samorząd Wileński, ma powstać nowy Departament ds. Personelu i Administracji, w skład którego weszłyby większa część oddziałów i służb, podlegających obecnie administracji samorządu. Obecnie samorząd liczy 6 departamentów. Ma to służyć lepszemu administrowaniu oddziałów samorządu oraz usprawnieniu ich pracy. Fundusz zarobkowy i liczba etatów nie wzrosną.

Prezydent pożegnał ambasadora Czech

Prezydent Litwy Valdas Adamkus, który w czwartek przyjął kończącego kadencję ambasadora Republiki Czeskiej na Litwie Stefana Fułę, podziękował za starania na rzecz współpracy litewsko-czeskiej oraz popieranie aspiracji naszego kraju w drodze do Aliansu Północnoatlantyckiego.

Adamkus wyraził również nadzieję, że oba państwa i w przyszłości utrzymają ściśle stosunki.

Litwa uczci Dzień Europejskich Parków

Już trzeci rok z rzędu w dniach 24 – 26 maja Litwa obchodzi Dzień Parków Europejskich. Z tej okazji w Europie odnotowuje się znaczenie parków państwowych w rozstrzygnięciu problemów ochrony środowiska i zbilansowanego rozwoju.

System strzeżonych terenów na Litwie uznano już za jeden z najlepszych w Europie. Podstawowe miejsce w tym systemie zajmują założone 10 lat temu parki narodowe i regionalne.

Zachować zagrodę Orvidasów

24 przedstawiciele sztuki litewskiej wystosowało list otwarty do przewodniczącego Sejmu Paulauskasa i premiera Paksasa, w którym zwracają uwagę władz na unikalny obiekt litewskiej i światowej spuścizny kulturalnej – zagrodę Orvidasów.

Autorzy listu ubolewają, że w ciągu 9 lat, które minęły od śmierci założyciela posesji rzeźbiarza Viliusa Orvidasa „żadna władza nie potrafiła pojąć i ocenić znaczenia tej zagrody oraz stworzyć mechanizmu jej dalszego funkcjonowania”.

Będzie konkurs na prywatyzację „Lietuvos dujos”

Gabinet ministrów w najbliższym czasie zamierza potwierdzić model prywatyzacji spółki „Lietuvos dujos”, a za miesiąc ogłosić konkurs na prywatyzację.

Te kroki pozwoliłyby zrealizować założenia programu rządowego i jeszcze we wrześniu – październiku br. sprywatyzować „Lietuvos dujos”.

Protest przeciwko prześladowaniu opozycji

Należący do różnych frakcji posłowie Sejmu litewskiego wczoraj podpisali oświadczenie, wyrażające protest przeciwko traktowaniu przedstawicieli opozycji przez białoruskie władze.

„My, niżej podpisani posłowie Sejmu Republiki Litewskiej, wyrażamy protest przeciwko coraz częstszym ostatnio prześladowaniom demokratycznej opozycji w sąsiedniej Białorusi” – głosi oświadczenie podpisane przez ponad połowę posłów – 71 parlamentarzystów.

Konstytucja nie zabrania skracania godzin pracy

Elastyczny reżim skróconego czasu pracy nie narusza konstytucyjnego prawa o bezpieczeństwie ludzi w pracy – w ogłoszonej wczoraj uchwale podkreślił Sąd Konstytucyjny.

Rząd, upoważniony zgodnie z prawem zatwierdzić tryb ustalenia niepełnego dnia pracy bądź niepełnego tygodnia pracy, mógł ustalić również to, że razem z porozumieniem o niepełnym czasie pracy może być skrócony dzień pracy (zmiana) z jednoczesnym zmniejszeniem ilości dni roboczych w tygodniu.

Sąd Konstytucyjny zaznaczył, że elastyczne ustalenie reżimu niepełnego dnia pracy jest zgodne z ugruntowanym w Konstytucji prawem człowieka do swobodnego wyboru pracy i zajęcia oraz prawem posiadania odpowiednich warunków pracy. (ELTA, BNS)

Sejm zaaprobował

Poprawki do ustawy o grach hazardowych

Sejm w czwartek zaaprobował zgłoszone przez prezydenta Valda Adamkusa poprawki do ustawy o grach hazardowych, mające na celu stworzenie lepszych przesłanek do walki z korupcją w sferze gier hazardowych.

„Poprawki zapobiegą korupcji, udziałowi struktur przestępczych w tej branży i umożliwią lepsze jej nadzorowanie” – stwierdził doradca prezydenta ds. prawa Armanas Abramavičius, który zgłosił poprawki.

Projekt ustawy proponuje uzupełnienie ustawy o grach hazardowych ustaleniami, przewidującymi podstawy odwołania licencji na gry hazardowe oraz wyraźnie określającymi, kto ma prawo do odwołania

licencji. Licencja na gry hazardowe, zdaniem prezydenta, ma być odwołana, jeśli jej właściciel w ustalonym czasie nie przerejestruje jej, poda fałszywe dane, jeśli zostanie uprzedzony o potencjalnym pozbawieniu licencji i w ustalonym czasie nie usunie wskazanych naruszeń. Prawo pozbawienia licencji należałoby do kompetencji instytucji, która ją wydała – Komisji Nadzorczej.

Organizatorzy gier musieliby również poinformować terytorialną Inspekcję Podatkową o wygranych i przegranych, o ile przekraczają one sumę ustaloną w ustawie o deklarowaniu drogiego majątku (obecnie 30 tys. Lt).

Prezydent proponuje również

ugruntowanie w ustawie ustalenia, zakładającego, że osoby, które chcą grać, muszą okazać dowód osobisty.

W przypadku sprzedaży akcji przedsiębiorstw branży hazardowej, Komisja Nadzorcza, zdaniem prezydenta, powinna zdecydować o wydaniu licencji na powtórne zarejestrowanie domu gry oraz nowej licencji. W ten sposób, zdaniem Abramavičiusa, udałoby się zapobiec przekazaniu akcji przedsiębiorstw hazardowych w ręce osób zajmujących się przestępczą działalnością bądź sądzonych za nią.

Zgłoszone przez prezydenta poprawki Sejm zamierza rozpatrzyć 12 czerwca. (BNS)

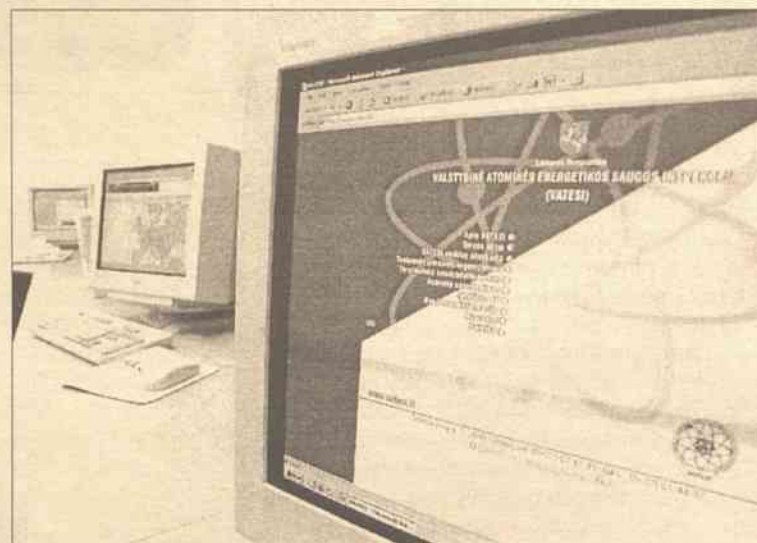
Najaktualniejszy temat

Czy Litwa pozostanie państwem nuklearnym

Los Ignalińskiej Siłowni Atomowej jest obiektem poważnych negocjacji ekonomicznych. W najbliższym czasie gabinet ministrów zamierza zainicjować dyskusję o strategii energetycznej, podczas której będzie się szukać odpowiedzi na istotne dla całego państwa pytania – czy Litwa w przyszłości pozostanie państwem eksportującym energię elektryczną, czy też pozostanie krajem energetyki jądrowej.

Tę kwestię, składając w Sejmie sprawozdanie z działalności rządu, poruszył wczoraj premier Rolandas Paksas. Najaktualniejszym tematem, jeśli chodzi o integrację z UE jest Ignalińska EA, powiedział premier.

Gabinet ministrów w zasadzie zaaprobował program przerwania użytkowania pierwszego bloku Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Przewiduje on trzy etapy. Na pierwszym etapie – w latach 2001 - 2004 – przewidziane jest przygotowanie do przerwania użytkowania IEA, na drugim – w latach 2005 - 2010 – trwać będą przygotowania do demontażu sprzętu na okres długotrwałego przechowywania. Podczas trzeciego etapu, rozpoczynającego



Z pomocą Brytyjczyków w Wilnie otwarto centrum VATESI, który ma zapobiegać awariom na IAE
Fot. ELTA

się od roku 2011, przewidziany jest demontaż urządzeń i budynków. W zależności od obranej strategii, trzeci etap zakończy się w latach 2030 - 2080.

Premier wyraził satysfakcję, że wreszcie realnie zaczęto rozstrzygać kwestię eksportu elektryczności na Zachód. Z Polską podpisano umowę o zakończeniu wspólnego przed-

siębiorstwa, które technicznie zrealizuje plany eksportu energii litewskiej na Zachód. W ten sposób liczy się na połączenie litewskich sieci energetycznych z systemami energetycznymi Europy Zachodniej. Przyszłość systemu energetycznego Litwy rząd łączy z reorganizacją i prywatyzacją „Lietuvos energii”.

(ELTA)

Socjalliberałowie nie aprobują

Znów nieporozumienia

Frakcja Nowego Związku (NZ, socjalliberałowie) opowiada się przeciwko planom rządu zmniejszenia podatku od zysku osób prawnych i wzywa do szybszego zmniejszenia podatku dochodowego.

Takie stanowisko frakcji NZ (socjalliberałów) wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie przedstawili wicestarosta frakcji Dangutė Mikutienė oraz członek frakcji, wiceprzewodniczący sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów Gintautas Šivickas.

„Naszym zdaniem, należy pozostawić obecną taryfę podatku od zysku – 24 proc. Jeśli zmniejszymy podatek od zysku, nie będziemy mieli warunków do zmniejszenia podatków siły roboczej – nie uda się zbilansować budżetu” – stwierdził Šivickas. Potwierdzona w środę przez rząd koncepcja reformy podat-

kowej rezygnuje z ustalenia zniesienia podatku od zysku osób prawnych już od początku przyszłego roku i proponuje zrezygnowanie z tego podatku dopiero w roku 2004. Zdaniem socjalliberałów, już tej jesieni z 33 do 31 proc. należy zmniejszyć podatek dochodowy mieszkańców, a do roku 2004 zmniejszyć go do 24 proc.

Šivickas powiedział, że w pierwszym roku z powodu zmniejszenia tego podatku budżet straciłby około 350 mln Lt dochodu, ale później, dzięki wzrostowi wewnętrznej popytu te środki, jego zdaniem, dałoby się odzyskać. Zatwierdzona przez rząd koncepcja reformy podatkowej proponuje dochody mieszkańców od przyszłego roku obłożyć 31-procentowym podatkiem, który od roku 2003 ma stanowić 29 proc., a od 2004 r. – 24 proc. (BNS)

Konferencja w Połdże – Jaką wodę pijemy?

Problemy dostaw wody pitnej, kontroli jej jakości zostaną omówione na konferencji „Terazniejszość i możliwości rozwoju gospodarki oczyszczania wody na Litwie”.

Konferencję, która odbywa się w Połdże, organizuje Litewskie Stowarzyszenie Dostawców Wody wspólnie z instytucjami kontrolującymi jakość wody.

Drugi dzień konferencji poświęcony będzie problemowi jakości wody. Specjaliści ds. zdrowia społecznego będą mówili o roli i wpływie fizjologicznym wody pitnej na organizm człowieka, o konserwacji ujęć wody, możliwościach poprawy jakości wody.

Według ocen instytucji kontrolujących, stan gospodarki wodnej kraju nie jest zbyt dobry. Nie wszędzie utworzono ściśle strefy ochrony sanitarnej ujęć wody, nie wszystkie przedsiębiorstwa wodociągowe mają laboratoria jakości, nie zawsze badania jakości przeprowadza się zgodnie z wymaganiami norm jakości.

Szczególnie poważne problemy stwarzają wodociągi byłych kołchozów, które pozostały bez gospodarzy. (ELTA)



Wyrazy głębokiego współczucia
Teresie Wincelowicz
z powodu śmierci Mamy
składa dyrekcja oraz zespół nauczycieli
szkoły im. Jana Pawła II.

Sejm ratyfikował siedem międzynarodowych umów

Wspólna szkoła bałtycka

Sejm ratyfikował wczoraj siedem międzynarodowych umów: umowę rządów Litwy, Łotwy i Estonii – o współpracy w ochronie świadków i poszkodowanych oraz o stworzeniu wspólnej przestrzeni studiów wyższych w krajach bałtyckich, dwie umowy rządu litewskiego o regularnej komunikacji lotniczej z Szwajcarią i Tunezją, umowę rządów Litwy i Finlandii o opiece społecznej, memorandum o zrozumieniu wzajemnym rządu Litwy i Rady Europy (RE) w sprawie statusu biura informacyjnego RE w Wilnie, a także porozumienie z Gruzją o stosunkach konsularnych.

Litwa, ratyfikując umowę o ochronie świadków i poszkodowanych, zobowiązała się do jednako-owej ochrony fizycznej mieszkańców wszystkich trzech państw, które zawarły umowę, a także ich mieszkańców, wolności i słuszych interesów przed wszelkim bezpośrednim bądź pośrednim nielegalnym wpływem, jeśli jeden z krajów wystąpił z odpowiednią prośbą w sprawie takich osób.

Umowa o stworzeniu wspólnej przestrzeni studiów wyższych w krajach bałtyckich stwarza możliwość swobodnego wyboru przez obywateli krajów, które podpisały umowę

dowolnej wyższej uczelni państw bałtyckich, zdobycia wyższego wykształcenia oraz wysłuchania części wybranego programu studiów, czy też przeprowadzenia badań naukowych na tych samych warunkach, co i obywatele kraju przyjmującego.

Umowa rządów Litwy i Finlandii o współpracy w sferze opieki społecznej zapewni opiekę socjalną dla osób, które z jednego państwa udają się na pobyt stały bądź pracę w innym państwie.

Stosunki konsularne między Republiką Litewską a Gruzją obecnie regulowane są przez ustalenia Konwencji Wiedeńskiej o stosunkach konsularnych z 24 kwietnia 1963 r. Konwencja Konsularna RL i Gruzji rozszerza i konkretyzuje ustalenia Konwencji Wiedeńskiej z 1963 r. Umowy ze Szwajcarią i Tunezją w sprawie regularnej komunikacji lotniczej pomogą rozwojowi komunikacji z tymi krajami. Memorandum w sprawie statusu biura Rady Europy na Litwie udziela jego działalności ulgi podatkowe. Podobne biura działają też w innych państwach Europy Wschodniej. Ich celem jest szerzenie informacji o RE ze szczególnym zwróceniem uwagi na mechanizmy ochrony praw człowieka i podstawowych wolności. (BNS)

Więcej pieniędzy z podatku

Transakcja państwa i obywatela

(Dokończenie ze str. 1)

Dochody budżetów samorządowych w ciągu 4 miesięcy br. wynosiły 908,5 mln Lt. Otrzymano 27,5 mln Lt, czyli 3,1 proc. więcej w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku.

Wydatki budżetu państwowego stanowiły 2,291 mld Lt. Wydatki przekroczyły dochody o 169 mln Lt. Na pomyslnym wykonaniu budżetu zaważył wzrost ściągania podstawowych podatków. Podatku dochodowego od osób fizycznych w ciągu stycznia - kwietnia zebrano 19,3 mln Lt, czyli o 2,5 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Przy porównaniu wpływów z VAT z analogicznym okresem roku 2000 widać, że w tym roku zebrano 23,3 mln Lt, czyli o 2,2 proc. więcej. Rosły również wpływy z akcyzy. W tym roku do budżetu państwowego wpłynęło 360,8 mln Lt dochodów z akcyzy – o 32 mln Lt, czyli o 10 proc. więcej w porównaniu z tym

samym okresem ubiegłego roku. O wzroście dochodów z akcyzy zacydował znaczny wzrost aktywności miejscowych producentów. Z akcyzy producentów otrzymano o 12 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

Również w tym roku rząd zaciągał znacznie tańsze pożyczki niż w roku ubiegłym. Odsetki rządowych papierów wartościowych, rozpowszechnianych na rynku wewnętrznym, spadły o 241 podstawowych punktów – ze średniej normy odsetek 9,73 proc. do 7,32 proc. Na rynkach międzynarodowych stabilność litewskich finansów również nie budzi wątpliwości – w lutym inwestorzy zagraniczni bardzo przychylnie ocenili prowadzone na Litwie reformy i wykupili całą emisję euroobligacji na sumę 200 mln euro z odsetkami mniejszymi o 1,125 proc. w porównaniu z euroobligacjami emisji roku 2000. (ELTA)

Wizyta dowódcy wojska litewskiego w Polsce

Powtórka z Wietnamu

(Dokończenie ze str. 1)

Dla mnie to było szczególnie ciekawe. Bowiem swego czasu służyłem we Wietnamie w I Kawalerii Lotniczej USA. Tam takiego rodzaju akcje były sprawą codzienną. Muszę stwierdzić, że poziom Polaków jest bardzo wysoki. Mają oni dobrych żołnierzy i dobrą technikę – powiedział Kronkaitis.

Podczas swej wizyty Kronkaitis spotkał się z wiceministrem spraw zagranicznych Polski Stefanem Mellerem, szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego Markiem Siwcem oraz ministrem obrony narodowej Bronisławem Komorowskim. Litewski generał omówił z dowódcami polskimi doświadczenia tego kraju na drodze do NATO, strukturę i reformy w wojsku polskim oraz wspólne działania w kontroli przygranicznej przestrzeni powietrznej obu państw. Została też poruszona bardzo ważna dla Li-

twy kwestia przygotowania specjalistów wojskowych. Litwie szczególnie brakuje specjalistów z dziedziny łączności i logistyki, bowiem przygotowanie ich na Litwie jest dla niej za drogie. Polska jest pomocna dla nas w rozwiązaniu tego poważnego problemu – obecnie w Polsce szkolenia przechodzą wielu wysokiej rangi oficerowie litewscy.

Omówiono też dalszą współpracę polsko-litewskiego batalionu sił pokojowych LITPOLBAT.

– W tym roku, zgodnie z zasadami rotacji, dowództwo nad LITPOLBATEm obejmuje strona litewska. Jednak poprosiliśmy, aby zmiany „na szczycie” batalionu zasły po przeprowadzeniu na Litwie we wrześniu br. międzynarodowych ćwiczeń wojskowych „Amber Hope” („Bursztynowa Nadzieja”) – powiedział generał Kronkaitis.

Paweł Kobak

Kilka pytań do pomysłodawcy i organizatora festiwalu „Kwiaty Polskie” Jana Mincewicza

Zanim zabrzmiał hejnał



Zespoły które się zaprezentują na festiwalu – są przygotowane bardzo dobrze

Fot. Marian Paluszkiwicz

W niedzielę, 27 maja, w lasku niemeczyńskim, zabrzmiał hejnał, oznajmiający rozpoczęcie tradycyjnego, kolejnego już XIII festiwalu „Kwiaty Polskie”. Zanim będziemy oglądać ten wspaniały maraton koncertowy, prosiłabym, aby cofnąć się do okresu przed festiwalem i opowiedzieć, jak zespoły przygotowywały się do tego artystycznego święta, określanego nie tylko jako prestiżowy pokaz zespołów artystycznych, ale też źródło jedności Polaków Ziemi Wileńskiej.

Mówiąc o przygotowaniach, podzielę pytanie na dwie części. Bo, te zespoły, które jutro się zaprezentują na festiwalu – są przygotowane bardzo dobrze. Niestety, niektóre zespoły nie przeszły eliminacji. Cóż, takie jest życie, każdy zespół ma swoje „tłuste” i „chude” lata. Zresztą, taki przesiew nie jest złym, a raczej dopinaniem, żeby się podciągnąć i w roku następnym być na poziomie.

Wracając do tegorocznych eliminacji, chciałabym podkreślić, że szereg zespołów zaskoczyło bardzo dobrym poziomem i przygotowaniem.

Może korzystając z okazji je wymienimy.

Bardzo chętnie. Jak i w roku ubiegłym, wspaniale zaprezentował się wysokim poziomem wykonania około 50-osobowy chór „Przepióreczka” z Miednik pod kierownictwem Alicji Iwińskiej. Jako jedyny ze szkolnych – doskonale też się spisał podczas festiwalu „Ciebie, Boże wysławiamy”. Niezmiernie jest miło odnotować, że po latach „chudych”, kiedy nie brała całkiem udziału w festiwalu, w tym roku doskonale przygotowała się „Rodzinka” z Ławaryszek (kierownik Stanisław Lukauskas).

Zapewne ujrzymy też nowe kolek-

Tak. Taką nową, powiedziałbym, gwiazdą na firmamencie zespołów szkolnych jest chór Rudomińskiej Szkoły Średniej pod kierownictwem Aliny Balkuvienė, który na festiwalu będzie miał swoje chrzciny, ponieważ jeszcze nie obrał sobie imienia.

Mówimy o zespołach dziecięcych. A jeśli chodzi o dorosłych.

Wśród zespołów śpiewających, których liczba, niestety, bardzo się kurczy, zaskoczeniem była „Borowianka” (kierownik Mirena Iwanowska). Zespół wykazał się wysokim poziomem oraz zwiększoną liczebnością. Śpiewa tu sporo starszoklasistów miejscowej szkoły. Byłoby wspaniale, by tak postąpiły „Brzózka”, „Sużaniana” i inne zespoły, których liczebność pozostawia wiele do życzenia. A mówiąc o pozytywnym przykładzie „Borowianki” dołączyłbym tu także „Czerwone Maki” z Jawniun (kierowniczka Stefania Tomaszun), które w roku bieżącym uzyskały tytuł najlepszego zespołu starostwa w rejonie szyrwinckim.

„Kwiaty Polskie” – to również prezentacja zespołów tanecznych, tych znanych, jak też początkujących.

Z pewnością. Mogę śmiało powiedzieć, że na tegorocznym festiwalu zaprezentuje się kilka nowych. To nowo powstały zespół tańca ludowego „Przyjaciele” ze szkoły w Kowalczukach, który się narodził dzięki ogromnej wytrwałości kierowniczki Teresy Andruszkiewicz. Prawdziwym zaskoczeniem w eliminacjach też był świetny zespół taneczny „Majowa Brzózka”, prowadzony przez Elżbietę Klukowską, który powstał w małej podstawowej szkole w Orzełowce. Pięknie tańczy też nowo powstała grupa taneczna zespołu „Niemieżanka” pod kierunkiem Jolanty

Nowickiej. Wszędzie, gdzie takie zespoły się rodzą, działają, duże podziękowania należą się dyrektorom tych placówek.

A jeżeli uchyliłabym rąbka jutrzejszego maratону. Kogo ujrzymy na kolejnym już XIII festiwalu?

Przybędą „Lśniące kropelki” ze szkoły im. J. I. Kraszewskiego (Irena Pietrusiewicz), jak też tancerze (grupa męska) zespołu „Pierwiosnki” (Bogdan Monkiewicz). Wystąpi również zespół „Melodia” z Wilna (Janina Stupienko).

Jak co roku zaprezentują się „Jutrzenka”, „Cantate”, „Zagadka”, „Sto uśmiechów”, „Niemieżanka”...

Tak skromnie pozostawia pan na koniec organizatora festiwalu, tegoroczną jubilatę „Wileńszczyznę”.

Bo jest to rzecz tak zrozumiała i naturalna, że wystąpi. Jak może być bez organizatora. „Wileńszczyzna” nie opuściła żadnego festiwalu.

Jaki to byłby festiwal bez gości. Kogo się spodziewacie?

Przybędzie kilka zespołów z Polski, a wśród nich kapela „Taaka Pakka”, która w roku ubiegłym zrobiła furorę zarówno na naszym festiwalu, jak też w Mrągowie.

„Kwiaty Polskie” – to też tradycyjna wystawa twórców ludowych.

Tradycją stanie się też zadość również w tym roku. Organizowana od lat, pod kierownictwem wykładowcy Wyższej Szkoły Rolniczej Michała Treszczyńskiego, wystawa zostanie otwarta jutro dwie godziny wcześniej przed festiwalem. Czyli o 10.00, a potem towarzyszyć jej będą występy poszczególnych zespołów, wśród których nie tylko z rejonu wileńskiego, ale też np. „Stare Troki”, który niedawno obchodził swoje 5-lecie.

Helena Gładkowska

STANLEY Tego jeszcze nie było. A teraz!

Najniższe ceny szaf STANLEY od roku 1995!

- Produkowane z płyt EGGER (Niemcy) najwyższej jakości.
- 10-letnia gwarancja na rozsuwane mechanizmy łóżyskowe.
- Bezpieczne lustro, pokryte błoną sposobem fabrycznym.
- Zapewniamy wysoką jakość prac montażowych.

10 MIESIĘCY GWARANCJA

SLENKANCIOS SISTEMOS Sklep-salon, Savanorių pr. 178, Vilnius, tel. (22) 31 11 97. „Pasidaryk pats”, Viršuliškių g. 42, Vilnius, tel. (22) 41 60 27.

Rosja planuje budowę — Australijska "Aurora"

Rosja i Australia mają wkrótce przystąpić do realizacji projektu "Aurora", przewidującego budowę w Australii nowego kosmodromu, z którego będą wyrzucane rosyjskie rakiety z zagranicznymi satelitami.

Poinformował o tym wczoraj ITAR-TASS, powołując się na rosyjską agencję kosmiczną.

Prawne podstawy do rozwoju współpracy kosmicznej między Rosją i Australią stwarza porozumienie międzyrządowe, podpisane w środę w Canberze.

Kosmodrom ma powstać na australijskiej Wyspie Bożego Narodzenia.

Zbudowane tam zostaną obiekty do montażu rakiet i satelitów oraz ich testowania, a także kompleksy, z których będą one wyrzucane.

Planuje się, że z nowej bazy kosmicznej na orbitę okołozemską satelity będą wyrzucane przez rosyjskie rakiety nośne "Start" i raketę "Sojuz", która wynosi w kosmos statki załogowe i towarowe.

Według specjalistów z rosyjskiej agencji kosmicznej, już za kilka lat z nowego kosmodromu będzie można wyrzucić ok. 30 rakiet rocznie.

(PAP)



Podczas pokazu mody, który odbył się w Sofii w tym tygodniu, bułgarskie modelki demonstrowały ekskluzywną włoską bieliznę. Między innymi cena importowanej bielizny w Bułgarii równa się dwóm albo nawet trzem średnim wyplatom mieszkańców tego kraju.

Fot. EPA-ELTA

Zaprezentować tendencje i wzory dramaturgii

Po raz trzeci w Wilnie

W czerwcu po raz trzeci w Wilnie odbędzie się turniej współczesnych dramaturgów i reżyserów teatralnych.

Właśnie tak coroczną „akcję nowego dramatu” na konferencji prasowej określił jej inicjator, kierownik Centrum Informacji i Edukacji Teatralno-Filmowej Audronis Liuga.

Podstawowa tendencja akcji pozostała ta sama, mianowicie: przedstawiać publiczności litewskiej najbardziej interesujące wzory nowej dramaturgii europejskiej, popierać dramaturgów litewskich, zamawiając u nich nowe sztuki oraz stworzyć miejscowym reżyserom możliwość wystawiania najnowszych utworów dramaturgii zagranicznej i litewskiej.

„Akcja nowego dramatu” spośród kontekstu innych festiwali wyróżnia się jeszcze tym, że podczas niej często prezentuje się szkice przyszłych spektakli (tak zwane „work in progress”) oraz czytanie sztuk, z których później powstają zakończone inscenizacje.

W tym roku program akcji ukierunkowany jest na specyficzne poznanie najnowszych dzieł dramaturgii francuskiej, niemieckiej i litewskiej.

Jednym z największych odkryć Francji jest zmarły przed 5 laty młody dramaturg Jean Lucas Lagarde. Podczas akcji można będzie obejrzeć dwa warianty jego ostatniej sztuki „Daleki kraj”, które przygotowują reżyser Gintaras Varnas oraz teatr „Ouvret” z Francji.

Do Wilna zamierza przybyć jeden z najpopularniejszych dramaturgów francuskich Olivier Py, którego sztukę „Teatry” wystawia Gytis Padegimas. Gintaras Liutkevičius zaprezentuje utwór mieszkającego w Kanadzie Daniela Danisa „Pieśń Dir Diro”.

Prezentowane podczas tegorocznej akcji sztuki dramaturgów niemieckich wyróżniają się swą kontrowersyjnością. Wśród nich jest słynny utwór „Córki King Konga” Theresi Walser. Wystawiają go: Jonas Vaitkus ze swymi studentami oraz Rolandas Atkočiūnas z aktorami Szawelskiego teatru Dramatycznego.

Zostanie też zaprezentowana nowa sztuka „Pasożyty” Mariusa von Mayenburga, którą wyreżyseruje Oskaras Koršunovas, realizator pomyślnie prezentowanej również w Europie sztuki tego samego autora „Twarz”.

Znakomitość ubiegłorocznej akcji — polski reżyser Grzegorz Jarzyna przywiezie swój spektakl według powieści Fiodora Dostojewskiego „Ksiądz Myszkina”, a ulubieniec publiczności Jewgienij Gryszkowiec obrał Wilno na miejsce światowej premiery najnowszej swej sztuki „Drednauci”.

W czasie akcji codziennie będą się odbywały spotkania z dramaturgami, reżyserami i aktorami.

Jak na konferencji prasowej powiedział dyrektor Instytutu Goethego Martin Walde, „akcja nowego dramatu” na Litwie nie jest zjawiskiem samo przez się. Podczas akcji w Wilnie zostaną zaprezentowane najnowocześniejsze tendencje i wzory współczesnej dramaturgii, to zaś w Europie nie odbywa się codziennie.

Ten „turniej” teatralny, który odbędzie się w Narodowym Teatrze Dramatycznym, starej drukarni przy ul. Maironisa, Teatrze Młodzieżowym, kościele św. Ignacego i „Meno fortas”, został zorganizowany przy współpracy Centrum Informacji i Edukacji Teatralno-Filmowej z Instytutem Goethego, Centrum Kultury Francuskiej i Instytutem Polskim w Wilnie. (BNS)

Przedszkole „Bangelė” ogłasza zapisy do grup polskich i rosyjskich, w wieku od 1 roku do 7 lat. Nauka języka litewskiego, angielskiego, kółko taneczne.
Žemaitės 3, tel. 23 41 92 (kierow.), 23 41 94.

Solenicka Szkoła Średnia ogłasza zapisy uczniów do polskiej 1 klasy. Gwarantujemy wysoki poziom nauczania, porady psychologa, różne kółka zainteresowań. Nauka choreografii.
Tel. 35 81 67, dzwonić w godzinach 8.00-16.00.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Postaraj się aby wszelkie problemy zawodowe rozwiązywać na bieżąco. Masz duże szanse na to aby Twoje wysiłki zostały zauważone. Prawdopodobnie korzystne zmiany odczujesz w sferze finansowej.



BYK. W godzinach rannych nie spodziewaj się miłych chwil. Dopiero po południu gwiazdy zaczną przychylniej patrzeć w Twoją stronę. Księżyc w znaku Raka wyczuli Cię na piękno. Sprawi też, że staniesz się bardziej wrażliwy i ostrożny w zawieraniu nowych znajomości.



BLIŹNIĘTA. Dzisiejszy dzień będzie nieharmonijny. Trudności możesz odczuwać w porozumieniu z najbliższymi. Także Twoja działalność zawodowa nie przyniesie Ci oczekiwanej satysfakcji.



RAK. Unikaj dziś dyskusji z partnerem, zwłaszcza na tematy finansowe. Zastanów się raczej w jaki sposób możecie zaistniałą sytuację wspólnie poprawić. Spokojna rozmowa na pewno pomoże Wam podjąć właściwe decyzje. Nie ma sensu zamartwiać się na zapas.



LEW. Kosmos zadba dziś o to, abyś mógł rozwijać swoje możliwości intelektualne. Zastanów się nad pogłębianiem wiedzy poprzez studia lub inne formy kształcenia. Już niedługo będzie Ci to bardzo potrzebne.



PANNA. Dzień rozpocznie się nieharmonijnie. Zwłaszcza rano możesz zachowywać się nerwowo a nawet agresywnie. Jeżeli chcesz uniknąć kłopotów zarówno w pracy jak i w domu, zaczynaj panować nad emocjami.



WAGA. Wszystko wskazuje na to, że uda Ci się uzyskać lepszą pozycję zawodową. Będzie to jednak wymagało trochę poświęceń i samozaparcia z Twojej strony. Przed wszystkim musisz znaleźć czas na dodatkowe zajęcia i naukę.



SKORPION. Bądź dziś przygotowany na nerwowe reakcje nie tylko w domu ale i w pracy. Twój partner postawi Ci warunki nie do spełnienia, zaś w pracy napotkasz na nieprzewidziane przeszkody. W drugiej części dnia możesz liczyć na więcej spokojnych chwil.



STRZELEC. Dzisiaj, dopiero druga część dnia będzie dla Ciebie miła. Czas dopołudniowy staraj się więc wypełnić ciekawą lekturą lub innymi domowymi zajęciami. Możesz go także wykorzystać na różne przemyślenia.



KOZIOROŻEC. Dzisiaj nie licz na współpracę z kolegami. Najlepiej odizoluj się od nich i pracuj sam. Tylko wówczas możesz liczyć na powodzenie w działaniu. W sprawach uczuciowych szykuje się niepokój i huśtawka emocjonalna.



WODNIK. Dzisiejszy dzień sprawi, że poczujesz się wreszcie należycie doceniony. Wszystko wskazuje na to, że masz duże szanse na poprawę w finansach i pomyślność w pracy zawodowej. W związku z tym najwyższy czas abyś zastanowił się na urlopie.



RYBY. Gwiazdy pomogą Ci dziś w wielu przedsięwzięciach. Możesz spokojnie podejmować się skomplikowanych i trudnych spraw — wszystkie się powiodą. W domu zainteresuj się problemami najbliższych i w razie potrzeby nie odmawiaj pomocy.

Uśmiechnij się



Do knajpy portowej wpada podpity marynarz i krzyczy:
— Kiedy ja piję — to wszyscy piją!

Na to hasło rzuciła się do baru cała sala. Wszyscy przepiją zdrowie marynarza. Kiedy wypito pierwszą kolejkę, marynarz woła:

— Kiedy ja piję drugą kolejkę — wszyscy piją drugą kolejkę.

Z takiej okazji oczywiście wszyscy znowu korzystają. Za drugą kolejką idzie trzecia, czwarta, piąta. Wreszcie pijany marynarz wyciąga z kieszeni dolara, rzuca na bar i woła:

— Kiedy ja płacę — wszyscy płacą!

W saloonie kowboj do swojego kumpla:

— Widzisz tego faceta, który siedzi przy stoliku pod ścianą?

— Którego? Tam jest trzech facetów.

— Tego co pije whisky.

— Oni wszyscy piją whisky. O którego dokładnie ci chodzi?

— Tego w koszuli w kratę.

— No tak, ale wszyscy trzech mają koszule w kratę.

— Poczekaj zaraz ci pokażę.

Kowboj wyciąga spluwę i strzela do dwóch facetów przy stoliku. Zabici faceci spadają z krzesel. Ten który został jest mocno przestraszony.

— Teraz już widzisz o którego mi chodzi?

— No, a co?

— On mi się nie podoba. Chyba go zastrzele.

Wynajem autokarów

z pełnym wyposażeniem
ceny do uzgodnienia



AVALSA tel. 22 13 63, 8 299 27 443



WIADOMOŚCI

W dniach
pracy

9.35

18.50

21.20

Za jednym zamachem – 10 podejrzanych Tajna operacja udała się

Wileńska policja podczas tajnej operacji na początku tygodnia zatrzymała 10 osób, podejrzanych o kradzieże ze sklepów i biur. W środę wszystkich postawiono w stan oskarżenia.

O tej udanej operacji poinformowali wczoraj funkcjonariusze stołecznego Głównego Komisariatu Policji.

W ubiegłym i bieżącym roku w sposób błyskawiczny w centrum Wilna obrabowano sklepy z drogim ubraniem, sprzętem wideo i muzycznym. Przed samym Bożym Narodzeniem z prestiżowego salonu futer „Nijolė” skradziono futra na ponad pół miliona litów. Konkretnie które sklepy i biura zatrzymani okradli, policja na razie nie podaje. Podczas rewizji u podejrzanych znaleziono dowody, w tym rzeczy, niedawno skradzione z mieszkania przy ul. Basanavičiaus, należącego do Viktorii Beatričė Danilevičienė, doradcy premiera.

Komisarz policji kryminalnej Wilna powiedział, że zatrzymani dawno byli znani policji. Wszyscy

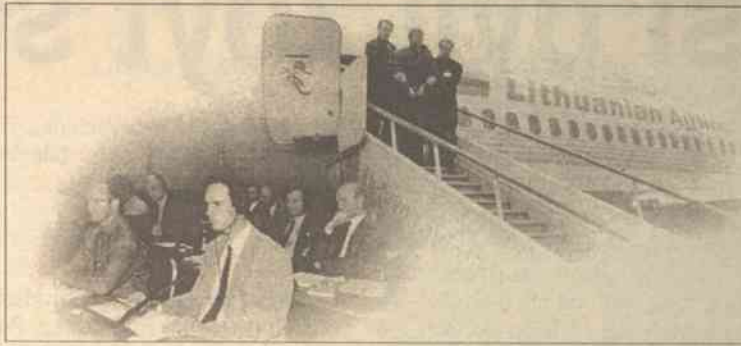
oni są w wieku 20-25 lat, mieszkają w stolicy, niektórzy wcześniej byli karani. Grupę podejrzanych funkcjonariusze określają jako agresywną i brutalną. Podczas zatrzymania podejrzani próbowali stawić opór, dlatego zastosowano specjalne środki. Broni nie użyto.

Wszystkich 10 podejrzanych zatrzymano w jednym czasie, chociaż było to skomplikowane. Sześciu podejrzanych zastosowano areszt prewencyjny, czterech zwolniono po złożeniu przez nich pisemnej obietnicy o nie wyjeździe.

Na konferencji funkcjonariusze powiedzieli dziennikarzom, że z niepokojem oczekują na rachunek za łączność, z której korzystali podczas operacji.

Aby zatrzymać podejrzanych o błyskawiczne kradzieże, policja kryminalna, nękana finansowymi problemami, na pewien czas musiała odłożyć śledztwo w sprawie innych przestępstw. Funkcjonariusze obiecują, że gdy znajdą się środki, zatrzymają jeszcze jedną grupę przestępczą. Oprac. I. L.

Rozmowa o bezpieczeństwie Europy Niemiecko-litewskie rozważania



Wczoraj po południu w Wilnie rozpoczęła się dwudniowa międzynarodowa konferencja „Policja i system kontroli przestępstw w rozszerzającej się Europie”.

Organizatorami konferencji są: Litewski Uniwersytet Prawa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i policyjna akademie zarządzania w Muenster (Niemcy).

Uczestnicy imprezy podziela

się zdaniem o bezpieczeństwie obywateli całej Europy, kontroli przestępstw i prewencji, o handlu ludźmi. Zostaną omówione problemy przestępczości wśród młodzieży oraz socjalizacji nieletnich.

Referaty na konferencji wygłosiła pracownicy instytucji praworządności Litwy i Niemiec, przedstawiciele nauki prawa.

(ELTA)

Samochodowa deska ratunku Auto — zapłatą za studia

Niezupełnie zwykle przestępstwo wykryli funkcjonariusze wydziału badań kradzieży samochodów Głównego Komisariatu Policji w Kownie. Student, chcąc zapłacić za studia, ukradł samochód koledze i sprzedał auto na części.

11 kwietnia br. roku 22-letni student drugiego roku Akademii Wychowania Fizycznego zawiadomił, że zginął zaparkowany przed uczelnią jego samochód audi 80. Straty oceniono na 6.000 litów. Wszczęto sprawę karną.

Podczas śledztwa ustalono, że poszkodowanego chciał oszukać jego znajomy Sigitas Turskis. Kowienczyk obiecał pośredniczyć w wykupieniu uprowadzonego auta i poprosił 1.600 litów. „Pośrednika” zatrzymano. Przyznał się on, że oszukiwał, chcąc się wzbogacić. Następnie ustalono, że samochód uprowadził student tego samego roku Remigijus Majauskas. Twierdził on, że „zabrakło mu pieniędzy na zapłacenie za studia i że obrażony był na kolegę”. Oprac. I. L.

Zabójstwo w Kownie Zasnął i nie wstał

Wczoraj z rana, w mieszkaniu przy ul. Bakanausko w Kownie znaleziono zwłoki 59-letniego Jonasa Bernatonisa. Na głowie denata były 3 rany cięte.

Według niepotwierdzonych danych, we wspomnianym mieszka-

niu często urządzano libacje. Jak powiedział syn zabitego, we środę, około godz. 17 przyprowadził on pijanego ojca do domu i położył spać, a z rana znalazł go zamordowanego. Trwa dochodzenie. (BNS)

Historia z tej ziemi

Grunt — to spokój

Śmieszne historie zdarzają się nie tylko ze zwykłymi śmiertelnikami, ale też przedstawicielami poważnych instytucji. Prasa co rusz podaje „mądre” wypowiedzi znanych polityków, które świadczą o poczuciu humoru. Różne kazusy przytrafiają się również policjantom, ale o nich jest zazwyczaj cicho...

Tak się dzieje, że czasami funkcjonariuszom „jadą dachy”. Zresztą nic w tym nie ma śmiesznego, nie każdy wytrzymuje napiętą atmosferę pracy i makabryczny widok trupów. Do tego dochodzą problemy w rodzinie, co zdarza się prawie non stop właśnie w rodzinach policjantów. Nic więc dziwnego, że jednego policjanta musiano odwieźć do szpitala psychiatrycznego. Dodajmy dla ścisłości, że nieszczęśliwy był akurat w mundurze, a osoba go eskortująca — w ubraniu cywilnym.

Miłe spotkanie

Nie było to łatwe zadanie. Oszukano go mówiąc, że jedzie do ośrodka, gdzie sprawdzą go na intelekt według amerykańskiego systemu. Facet uwierzył i spokojnie dojechał do szpitala.

Drzwi otworzyła sympatyczna pielęgniarka. Uśmiechała się serdecznie i zachęcająco. Szczególnie do mężczyzny w ubraniu cywilnym. Zaprosiła do środka i powiedziała, że nie trzeba się niepokoić, bo wszystko będzie dobrze...

Wejść łatwo

Od razu, gdy policjant i osoba towarzysząca weszli do szpitala, „rzucili się” na nich dwaj rośli sanitariusze. Wzięli pod rękę... mężczyznę w cywilu i pociągnęli do gabi-

netu lekarza. Zaś policjant — prawdziwy pacjent, maszerował dziarsko z tyłu. W gabinecie lekarz badawczo spojrzął kandydatowi na pacjenta w oczy. W tej chwili cywil dostał olśnienia: uznano go za chorego. Zaczął rozmyślać logicznie: jeśli zacznie się wyrwać (a sily miał wystarczająco), sprawi to odpowiednie wrażenie, wywoła podniecenie u lekarza i sanitariuszy i na zawsze zamkną się drzwi na wolność.

Co robić?

Na próbę wytłumaczenia, że on jest tym, który przywiózł pacjenta, że jest policjantem, lekarz spokojnie zareagował: „Tak, tak, wszystko dobrze. Proszę się uspokoić. Są u nas i policjanci, i prokuratorzy, i Napoleonowie...”

Sytuację komplikował jeszcze prawdziwy chory, który spacerował po gabinecie i mruczał pod nosem: „Wyleczą nas obu, wyleczą nas obu...”

Sanitariusze wciąż nie odchodził od ofiary, która na poważnie zastanawiała się nad użyciem przemocy.

Słodkie słowo — wolność

Na szczęście, lekarz domyślił się, aby głośno przeczytać nazwisko pacjenta. Na nazwisko odezwał się rzeczywisty pacjent, który rozkoszował się sytuacją. Konwojent z ulgą wyrwał się z objęć uprzejmych pracowników szpitala i potem tak skomentował całe zajście: „Łatwo tam wejść, ale z wyjściem są trudności...”

Irena Litwin

O tym powinni wiedzieć rodzice (8)

Miłość przeciwko narkotykom

Dzieciom często trudno jest zrozumieć, że ich rodzice też kiedyś byli młodzi. Aby nawiązać lepszy kontakt ze swoim dzieckiem, nie należy przygniatać go swym autorytetem, ale po prostu opowiedzieć o sobie. O tym, że w młodości też popełniało się błędy, a nawet, możliwe, wykroczenia.

Opowiedzcie dzieciom, że kiedyś też mieliście różne problemy, które nie zawsze udawało się łatwo rozwiązać. Ale należy starać się, aby nasza historia nie zaczynała się

od słów: „Kiedy ja byłem w twoim wieku...”

Należy zapewnić dzieci, że możliwość porozmawiania o problemach jest pozytywna dla obu stron, dać do zrozumienia, że chętnie by omówiliście swoje problemy z dziećmi. Udowodnijcie, że rodzic to nie tylko starsza (mądrzejsza) osoba, ale również najbliższa i godna zaufania. Dajcie do zrozumienia, że wczuwacie się w sprawy swego dziecka i spróbujcie spojrzeć na świat ich oczami. Jak wtedy reagowałibyście na ich problemy i jak postępowałibyście? Oczywiście, cały swój czas nie

możecie poświęcić tylko swoim latoroślom, nie macie takiej możliwości. Trzeba pracować, musicie też odpocząć i to właśnie powiedzcie swoim dzieciom. Jednocześnie ważne jest, aby wiedziały one, że zawsze mogą przyjść do rodziców, że nigdy nie zostaną odsunięte na bok. Można nawet określić stały czas, przeznaczony na rozmowy o problemach i troskach, czas na wspólną pracę i wspólny odpoczynek. Nie musi to być wyjazd na Hawaje, tylko po prostu spacer w najbliższym parku, czy też wspólne oglądanie filmu.

Być wymagającym, „twardym” rodzicem, to nie oznacza bycie

agresywnym i złym. Ważne jest, aby dzieciom wiadome było zdanie rodziców dotyczące różnych pytań i spraw, żeby wiedziały, iż przestrzegacie swoich postanowień i swej opinii w tej lub innej sprawie. Wtedy łatwiej będzie osiągnąć poszanowania przez dzieci nas samych, naszych uczuć i decyzji.

Nie jest tajemnicą, że dzieci często zaczynają brać narkotyki tylko dlatego, że nikt nimi się nie interesuje, nie mają czymś się zająć. Należy pomóc dziecku w znalezieniu czegoś, co by je zainteresowało.

Przyg. Irena Litwin
Cdn.

Kryminały

Lekcja... bójk

23 maja do policji rejonu wileńskiego zgłosił się A. Š. i zawiadomił, że w Mejszagolskiej Szkole Średniej nr 1, podczas lekcji jęz. litewskiego jeden z uczniów pobił jego córkę A. (ur. w 1986 r.).

Stracił auto, pieniądze i kolegę

W środę do kłajpedzkiego komisariatu policji nr 3 zgłosił się pracownik jednostki straży pożarnej, który twierdził, że stracił samochód i wielką sumę pieniędzy. 25-letni st. lejtnant T. T. oświadczył, że 14 lutego oszukał go kolega. Na ulicy Debreceno T. T. tego dnia zapłacił pracownikowi tej samej jednostki, 27-letniemu A. D. 500 USD w zamian za usługę. Kolega obiecał mu znaleźć jego ukradziony samochód. Ani auta, ani pieniędzy dotychczas T. T. nie odzyskał. Policja poszukuje „pomysłowego” kolegi strażaka.

Najniebezpieczniejsi — młodzi

Wraz z rozpoczęciem się sezonu prac rolnych w miejscowościach wiejskich znacznie zwiększyła się liczba wypadków drogowych, szczególnie tragicznych w skutkach. W Ginejcziskach (rejon trocki) 60-letni Feliksas G., jadąc traktorem bez numerów rejestracyjnych, wypadł z niego i trafił pod koła. Mężczyzna zmarł na miejscu. Zdaniem funkcjonariuszy policji drogowej, ludzie, śpiesząc wykonać prace, często zapominają o ostrożności. Najwięcej kłopotów sprawiają osoby młode.

Na szosie Šilutė — Kłajpeda, 25-letni mężczyzna jadący hondą civic z niedozwoloną szybkością, na zakręcie stracił panowanie nad samochodem, który wpadł do rowu. Kierowca i pasażer zostali ranni. Jeszcze jedna osoba zmarła w szpitalu. Jak podaje policja, najbardziej ryzykują kierowcy do lat 20-tu. Na drugim miejscu w grupie ryzyka są ludzie w wieku ponad 70 lat, na trzecim — w wieku 20-24 lat.

Milion w papierosach

W środę na przejściu granicznym w Kłajpedzie zatrzymano ładunek przemytnicy o wartości ponad 1 mln litów. Wiozły go dwa samochody ciężarowe, należące do lotewskiej spółki. Celnicy znaleźli 506 tys. pudełek papierosów „West” bez banderoli. Według oficjalnych dokumentów, ciągniki spółki „Ekspedicijas Servis” wiozły do Niemiec drewniane tace.

Postrach dla mężczyzn

W środę Wileński Sąd Okręgowy za obrabowanie mężczyzny skazał na 6,5 lat więzienia 21-letnią wileniankę Oksanę Lomako. Dziewczyna w stołecznych barach i kawiarniach zapoznawała się z mężczyznami, następnie już w ich mieszkaniach potajemnie sypała do napojów kłofelinę — lek ponizający ciśnienie. Na skutek dużej dawki ofiara zasypiała twardym snem, a dziewczyna razem z trzema współniczkami płałowała mieszkania. Skradzione rzeczy sprzedawano w lombardach lub na Rynku Kalwaryjskim. Ubiegłej wiosny w ten sposób uciერიало kilku mieszkańców Wilna i jeden Fin. Przyg. I. L.

Maria Tarasowa z „Vertikalus horizontas” w wirze pracy

Beatlesi byli zbyt słodcy...

Gdyby istniał wehikuł czasu i Maria Tarasowa o nim by wiedziała, to pewnie firma koncertowa „Vertikalus horizontas” nie byłaby taką, jaką jest, a to z tego powodu, że ta osoba, nazywana przez znajomych Maszą, najchętniej cieszyłaby się słońcem lat sześćdziesiątych.

Tak, Maria chciałaby żyć w latach sześćdziesiątych, w Anglii. Nawet wie, co by wtedy robiła – oczywiście, grałaby z formacją Rolling Stones albo założyłaby swój band o mocnym brzmieniu. Zdecydowanie woli Rolling Stonesów od Beatlesów, bo ci ostatni, jej zdaniem, są zbyt słodcy.

Koordinator projektów – to właśnie Maria Tarasowa, która stanowi jedno z ogniw firmy koncertowej „Vertikalus horizontas”. Ponieważ firma składa się zaledwie z trzech osób, więc nauwa pracy jest wielki. W zasadzie to Maria Tarasowa robi wszystko. Jest i tłumaczem, i rzeczniczką prasową. W jakimś stopniu odpowiada też za reklamę. Koordynuje, ażeby wszystko było na czas, na swoim miejscu, ażeby było to co trzeba i tam gdzie trzeba. Odpowiada za to, aby gwiazda się dobrze czuła, aby samochód był ciepły, wygodny i podany na czas, aby kierowca był w porządku.

Powinna także zorganizować chłopców, do noszenia sprzętu potrzebnego na koncercie. Koncerty są przecież na odpowiednim poziomie także z tego powodu, że zazwyczaj sprzęt jest przywożony z zagranicy. Stąd niesamowicie wielkie bagaże i problem „kto to będzie nosił”. Należy także dopilnować, aby chłopcy stali z właściwej strony samolotu, czy też autokaru, ażeby sprawnie wszystko przeladować. Jeżeli firma nie mieści się w czasie, to już jest błąd koordynatora projektu.

– Myślę, że jako ekipa „Vertikalus horizontas” swoją pracę wykonujemy dobrze, że robimy koncerty na dobrym poziomie i to jest najważniejsze – mówi Maria.

Gwiazdy są drogie...

Zawsze interesowało mnie, według jakich kryteriów zaprasza się zespoły. Czy te, na których można

dobrze zarobić, czy też te, które są bliżej serca? Na te pytania Maria odpowiedziała: „Nigdy dużo nie zarabiamy, ponieważ dobre zespoły po prostu są drogie”.

Ceny biletów nie zależą wcale od tego, że firma chce zarobić, ale od wielkości i jakości gwiazdy, od wymaganego przez nich honorarium. Maria mówi, że nie dałoby się zorganizować w Wilnie koncertów takich formacji jak „U2” czy też „AC/DC”, bowiem bilety byłyby szalenie drogie. Ludzie po prostu nie poszliby na koncerty z powodu cen biletów, byłaby one wysokie nie z tego powodu, że firma chce zarobić, ale dlatego, iż tyle kosztuje zespół. Teraz firma ma do zorganizowania dwa koncerty, bardzo wielkie i bardzo drogie. Oczywiście, chodzi o Stinga i zespół „Depeche Mode”. Jak powiedziała Maria, firma składa się z trzech osób, dlatego więc każdy jest dosłownie zawalony pracą.

– Mamy do opracowania dwa wielkie stadiony, a więc często siedzimy nad projektami na okrągło, w dzień i w nocy, czasami bez jedzenia i picia, bez snu – zaznaczyła.

Początkowo ekipa firmy „Vertikalus horizontas” przypuszczała, że występ boskiego Stinga będzie najdroższym koncertem, organizowanym kiedykolwiek na Litwie, jednakże teraz wie na pewno, iż to formacja „Depeche Mode” zarobi więcej.

Sting wystąpi na stadionie „Žalgiris”, a cena początkowa biletów wynosiła zaledwie 30 Lt. Były bilety też po 40 i 50 Lt, natomiast teraz można je nabyć w cenie 60 Lt, a przed koncertem bilet będzie kosztował 70 Lt. Najtańsze bilety na „Depeche Mode” będą do nabycia za 50 Lt, a najdroższe – 100 Lt.

Przy samej scenie będzie tak zwana strefa dla fanów, zapewne takich niezwykłych biletów będzie dwieście. „Depeche” wystąpią w Zakrecie, dlatego publiczności będzie o wiele więcej, aniżeli na Stingu. Z tego wynika, iż zespół osiągnie wyższe honorarium, niż wokalista.

Koncert „Scorpionsów” także kosztował drogo. Trzeba było zapłacić też orkiestrze, czyli same wydatki. Ratunkiem dla organizatorów

było to, iż sala była pełniuteńka. Pomimo dosyć drogiego biletów, wszystkie krzesła były zajęte.

... i wybredne

W branży show biznesu Maria obraca się już od czterech lat. Pracowała nie kilku firmach, a więc doświadczenia można jej jedynie pozazdrościć. Początkowo obracała się w Pałacu Sportu jako przewodnik, tłumacz, najczęściej obcowała z muzykami. „Najmilsze” wspomnienia pozostawił stary rockowy zespół „Uriah Heep”, który koncertował u nas prawdopodobnie w 1997 roku. To był drugi zespół, z którym pracowała Maria i jak sama mówi: „Być może, nie posiadałam wtedy jeszcze potrzebnego doświadczenia, po prostu nie dopilnowałam kierowcy autokaru, który miał zawieźć zespół z Wilna do Kowna i z powrotem. Stało się tak, że kierowca wynajętego autokaru upił się i nie był w stanie powrócić do Wilna. Miałam problem, wieczorem przed incydentem koleżdy mówiłam – zobacz, zdaje się, iż kierowca lubi wypić, ale nie myślałam, że kierowca wynajętego autokaru mógłby się tak zachować. Po koncercie w Kownie, w nocy musiałam znaleźć inny autokar. Mgła, pogoda okropna, późna jesień, brrr. To był problem – powiedziała ona „Kurierowi”, – a w dodatku formacja była bardzo kapryśna, wiadomo, gwiazdy. Stare, ale mimo to gwiazdy”.

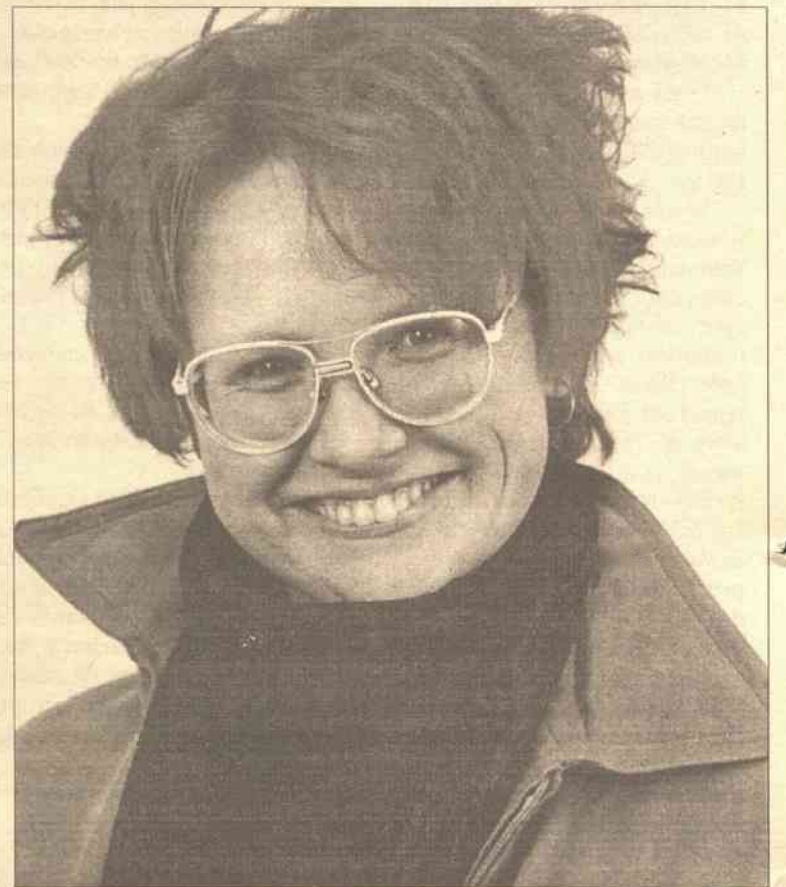
Zdaniem koordynatora projektów „Vertikalus horizontas”, współpraca z rosyjskimi artystami nie należy do najprzyjemniejszych. Oni są po prostu inni, zbyt pewni siebie i, jak wynika z obserwacji Marii, oni między sobą konkurują. Na przykład takie „Strielki”. Istnieją ze cztery różne zestawy tego zespołu, jeżeli któraś z dziewczyn nie może jechać w trasę koncertową, to zastępuje ją inna. Wszystkie dziewczyny są ze sobą podobne, a na koncercie włącza się playback i i wszystko gra. Chociaż dziewczyny tworzą zespół, patrzą jednak na siebie wilkiem, są nieprzyjemne w obcowaniu.

Zespoły nie znoszą hoteli za miastem. Hotel „Villon”, pomimo swej świetności, nie kuszył po raz

bie piwem – opowiada Gediminas z zespołu „Tabasco”. Zapytany, czy po uczestnictwie w imprezie nie chciałby sprawić sobie takiego „metalowego rumaka”, odpowiedział, że kiedy był młody, jeździł motocyklem, ale kiedy się zestarzał, to przesiadł się do samochodu. Jednakże gdyby istniała możliwość nabycia super maszyny, pewnie by nie zrezygnował.

Nie wilki, lecz wilczki

Po raz pierwszy na scenie duet „Kosmo” wystąpił na koncercie „Pramogu sesija”. Właśnie wtedy Vilius i Vaidotas zaśpiewali swój pierwszy przebój „Mes danguje”, który gości w topach stacji radiowych, a także przedstawili swój nowy utwór – piosenkę „Optimistas”. Na scenie z chłopakami wystąpiły też dwie tancerki. „Miło jest, że tyśczętny tłum tak ciepło spotyka no-



Głowę ufarbowała na czerwono nie z miłości do Czerwonego Kapturka Fot. archiwum

drugi „Scorpionsów”, bo jest tam zbyt spokojnie. Artyści wolą centrum, chcą wieczorem gdzieś wyjść, popatrzyć na miasto.

Czerwony Kapturek

Zdarza się, że zespół odmawia przyjazdu, koncertowania. Dlaczego? Przyczyny są różne:

– Czasem jakaś formacja nie chce skorzystać z zaproszenia, bo nie jest na trasie koncertowej, występuje w swoim kraju, bywa też, że gwiazdzie nie odpowiadają daty koncertu, że w tym czasie ma inny koncert, jeszcze innych nie zadowala honorarium – na podstawie doświadczenia mówi Maria Tarasowa – ale to nie jest najważniejsze, ponieważ, skoro naprawdę chcesz „dostać” jakiś zespół, to będziesz go mieć.

Na pytanie, jakie woli formy odpoczynku, Maria uśmiecha się i odpowiada, że nie wie, co to takiego:

– Jestem pracoholiczką – mówi koordinator projektów, – kończę pracę nad projektem jednego koncertu i przystępuję do drugiego.

wicjuszy. Student zawsze zrozumie studenta” – powiedzieli Vilius i Vaidotas. Po zejściu ze sceny chłopcy rozdali swoje pierwsze autografy, ale uczcić pierwszego występu nie mogli. Koncert jeszcze trwał, gdy chłopcy zapakowali się do samochodu i popędzili w stronę Kowna, wprost do studia nagraniowego, aby zrealizować dwie nowe piosenki. Chłopcy z „Kosmo” tak bardzo chcieli jak najprędzej znaleźć się w Kownie, że „spotkali” się z policją tego miasta i zapłacili mandacik. – Stare wilki sceny muzycznej mandatów nie płacą, ale my jesteśmy jeszcze młodymi wilczkami, a więc zapłaciliśmy bez dyskusji – żartowali chłopcy z zespołu „Kosmo”.

Tarantino i Dragūnas

Tarantino i rozrabiaka Dragūnas z zespołu „Sel” podczas imprezy w jednym z wileńskich klubów wy-

wołali konflikt z ochroniarzami. Chociaż to Dragūnas najczęściej jest sprawcą podobnych incydentów, jednak tym razem wyróżnił się właśnie Tarantino. Piosenkarz wyszedł z klubu, aby wypalić papierosa, jednakże zapomniał o tym, że nie ma pieczętka klubowej na dłoni, więc kiedy wokalista chciał wejść do klubu, zatrzymali go ochroniarze. Nie pomógł udowadnianie, że w klubie są jego dziewczyna, koleżdy, kurtka i telefon komórkowy. Tarantino się wściekł i zaczął wyzywać ochroniarza od osłów, za co też dostał po głowie. Organizatorzy imprezy usłyszeli, że ochroniarze się z kimś przepychają, a kiedy zobaczyli, o co chodzi, zaczęli przeproszać Tarantino. On jednak z powodu tego nieporozumienia bardzo się obraził, zabrał swoją kurtkę, komórkę i dziewczynę, a następnie z podniesioną głową wyszedł z imprezy.

Opr. Anna Bartoszewicz

– Kiedy zobaczyłam przed koncertem czerwoną głowę perkusisty „Scorpionsów”, zrozumiałam, czego mi jeszcze brakuje, oczywiście, czerwonej głowy! – odpowiada właścicielka niegdyś jasnorudych loków, dziś – czerwonej czupryny.

Anna Bartoszewicz

Plotki o gwiazdach i gwiazdkach

Twórczy smutek

Agnė z zespołu „Smile” opowiada, że piosenka „Nes nejmanoma kitaip” jest piosenką chwili, która powstała w ciągu piętnastu minut, kiedy Agnė wróciła smutna ze szkoły. „Byłam zrytowana. Dlaczego mnie wszyscy napastują, dlaczego jestem inna i dlaczego czasem zachowuję się jak lekkoduch? Zaczęłam brzdąkać na gitarze, a już po chwili miałam i muzykę, i słowa” – o nowej piosence opowiada Agnė. Tę piosenkę zespół „Smile” zrealizował w studiu nagraniowym „Jet sound”, a jej producentami są Žeraldas Povilaitis i Martynas Kulivas. Zdaniem muzykantów, Povilaitis jest profesjonalistą. Wspaniale się z nim pracowało, bowiem „rozumiał, czego chcieliśmy od tej piosenki”.

„Metalowe rumaki” i „Tabasco”

Formacja litewska „Tabasco” koncertowała na otwarciu kolejnego sezonu bajkerów w Kłajpedzie.

– Przed wszystkim obejrzelismy całe mrowie zapierających dech w piersiach motocykli, na przykład Harley Davidson, Yamaha, Honda. Oczywiście, zauważyliśmy tam także seksowne panienki w skórzanych wdziankach i byliśmy świadkami zawodów bajkerów. Niektóre motocykle zaliśmy jedynie z widzenia, czy też ze stron internetowych, a w Kłajpedzie mieliśmy okazję przyglądać się im z bliska i ich dotykać. Wszystkie motocykle są oryginalne – wymalowane baki na paliwo, przymocowane metalowe ptaszyny, statuetki dziewczyn. Szkoda tylko, że pogoda nie dopisała, ale komu zła pogoda dawała się we znaki, to poprawił ją so-

Nasza sonda

O czym marzą kobiety w naszym kraju?

Ktoś kiedyś powiedział, że nie ma marzeń nierealnych, są jedynie marzenia niespełnione. Dlatego postanowiliśmy zapytać kobiety różnego wieku, zawodu, narodowości, o czym marzą i czy marzą w ogóle.

Tak wiele tematów poruszaliśmy na stronie dla kobiet, tak wiele pań opowiadało o swym życiu osobistym, zawodowym. Bohaterki naszych artykułów sprawiały przeważnie wrażenie kobiet szczęśliwych, zadowolonych z życia. Natomiast ta sonda, z pewnością dla wielu, będzie niespodzianką. Większość wypowiedzi kobiet zawierała wiele goryczy i bólu. Mówiły o braku poczucia bezpieczeństwa, o obawach o dzieci i ich przyszłość, o życiu pełnym materializmu, gdy kodeksem honorowym jest tabela rzeczy posiadanych przez koleżankę, o braku prawdziwych mężczyzn.

Ogólnie można powiedzieć, że kobiety w naszym kraju marzą... o zmianach, zmianach na lepsze.

Halina 43 lata

Od wielu lat marzę o stabilizacji w swoim życiu. Dziś jestem ciągle czymś zdenerwowana, zestresowana. Często zwyczajnie nie potrafię cieszyć się z tego, co posiadam. Niestety, ostatnio coraz rzadziej marzę, ponieważ życie jest tak boleśnie realne.

Nie lubię słuchać relacji dziennikarzy o tym, w jakich warunkach mieszkają i jakim szacunkiem są otaczane kobiety w cywilizowanych krajach. Ponieważ być kobie-

ta tu, to zupełnie co innego niż tam.

Grażyna 27 lat

Marzę, aby któregoś dnia obudzić się w innym kraju z głową wolną od wszystkich życiowych trosk i zmartwień. Marzyłabym o tym, aby zmienić zawód na bardziej kobiecy a zarazem sprawiający, że byłabym bardziej niezależną. Chciałabym, by mego wynagrodzenia wystarczyło na podróże i zwiedzanie najpiękniejszych zakątków świata. Pragnęłabym, aby nie odczuwać żalu i wstydu z powodu swego kraju i jego przywódców.

Guoda 24 lata

Marzę o kimś nadzwyczajnym w życiu, na przekór istniejącym poglądom, że czas rycerzy i dam bezpowrotnie minął. Posiadam ambicje zawodowe, dość pewnie się wspinałam po szczeblach kariery, lecz uważam, że kobieta naprawdę czuje się kobietą jedynie u boku prawdziwego mężczyzny.

Giedrę 32 lata

Chciałabym mieć własny kąpiel. Od wielu lat mieszkam z rodzicami. Niestety, z wiekiem moje marzenia nawet mnie samej wydają się coraz bardziej nierealne. Wyższe wykształcenie i praca w księgowości państwowej nigdy nie zapewnią mi możliwości kupienia nieruchomości na własność. Marzę o tym, by moje dziecko spotkał nieco inny los.

Liliana 35 lat

Od chwili urodzenia dzieci moje marzenia dotyczą właśnie ich. Pragnę, by moje córki wyrosły na zdrowe, mądre i piękne kobiety. Dziś pracuję zawodowo, jednak nie muszę zarabiać na utrzymanie rodziny. O to dba mój mąż. Nie stawiam kariery zawodowej ponad rodzinę. Najważniejsza jest dla mnie rodzina. W razie potrzeby zrezygnowałabym z pracy zawodowej.

Bardzo bym chciała mieć własny domek, taki nieduży z ogródkiem, morze kwiatów i bawiące się na trawie moje wnuki. Taki obrazek często widzę w swych marzeniach i wierzę, że z Boską pomocą tak właśnie będzie.

Czesława 47 lat

Może to zabrzmie niewiarygodnie, lecz ja jestem zadowolona z życia. Dziękuję losowi, że ominęły mnie tragedie. Marzę o tym, by nie było gorzej. Nie miałam życia usłanego różami, było w nim sporo porażek i rozczarowań. Ale przecież były też chwile wspaniałe! I o nich, moim zdaniem, przede wszystkim trzeba pamiętać. Finanse?! najczęściej trudno jest mi dotrzeć do wypłaty, może komuś to wyda się dziwne, ale to też ma swój urok. Wówczas przygotowuję tzw. dania z niczego, czyli sprawdzam się jako bardzo dobra gospodyni. Dzieci? Takie, jakie są. Kochane dlatego, że są moje.

Bardzo często swym załamany koleżankom mówię: cieszcie



Kobiety w naszym kraju marzą... o zmianach, zmianach na lepsze

Fot. archiwum

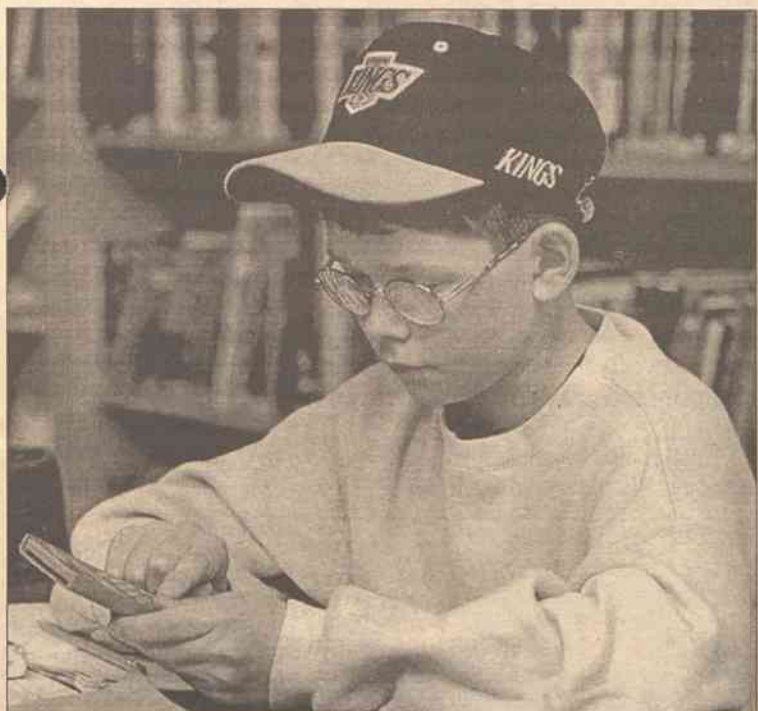
się z tego, co macie! Rozejrzyjcie się i dostrzegajcie dobre strony swojej egzystencji. Wszystko zazwyczaj ma swoje plusy i minusy, ale dla zapewnienia sobie dobrego samopoczucia trzeba zwracać uwagę przede wszystkim na to, co dobre.

Nielatwo kształtować umiejętność cieszenia się z tego, co niesie życie. Życzliwe nastawienie do

świata, do siebie i ludzi przekształca nas w optymistów. Zupełnie inny staje się wtedy nasz dom, nasze dzieci potrafią wybrać w życiu to, co jest najbardziej wartościowe. To od nas, kobiet, zależy, czy wypełniamy przestrzeń wokół siebie ciepłem i dodajemy jej blasku, czy też tworzymy atmosferę zbliżającej się apokalipsy. **Alina Sobolewska**

Jestem mamą

Dziecko w szkole



Dziecko potrzebuje wsparcia rodziców

Fot. archiwum

Jeśli dziecko ma problemy w szkole, np. jest źle potraktowane przez kolegów lub niesprawiedliwie ocenione przez nauczyciela, budzi się w tobie lwica. Chcesz od razu biec do szkoły. To nie zawsze jest dobry pomysł.

Chociaż dziecko się skarży, jednak niekoniecznie chce, byś interweniowała w szkole. Ale pamiętaj, że dziecko potrzebuje twego wsparcia. Nie walcz, tylko pertraktuj.

Nie pędź od razu na skargę do dyrektora szkoły! Porozmawiaj najpierw z bezpośrednimi uczestnikami

mi konfliktu, np. z dzieckiem i nauczycielem danego przedmiotu.

Gdy to nie pomoże, zwróć się do wychowawcy i dopiero w ostateczności – do dyrektora szkoły. Gdy wersja wydarzeń przedstawiona przez dziecko różni się od nauczycielskiej, nie musi wcale to oznaczać, że ktoś kłamie! Ta sama sprawa, widziana z różnych stron, może wyglądać inaczej, zwłaszcza, gdy do głosu dochodzą silne emocje. Rozmowę prowadź tak, by jej podstawowym tematem było znalezienie dobrego dla obu stron rozwiązania, a nie oskarżanie.

Porady psychologa

Sposób na szefa

Wyznajmy szczerze: sporo zależy od człowieka, który nami kieruje. Rozmowa z nim nie należy do najprzyjemniejszych. Oto kilka porad, by nasze relacje z szefem układały się poprawnie.

* Wybierz właściwy moment – unikaj sytuacji, kiedy szef za chwilę musi wyjść lub jest czymś zdenerwowany, czeka go ważna narada.

* Przemyśl wszystkie swoje

racje i argumenty, uporządkuj je i spisz.

* Skoncentruj się na sprawie, którą chcesz załatwić. Nie poruszaj zbyt wielu spraw naraz. Pamiętaj o tonie głosu. Unikaj płaczącego, narzekającego, oskarżycielskiego.

* Uśmiechnij się, gdy poczujesz, że masz w głowie czarną dziurę i nie możesz wydobyć głosu. Zachowuj się jak dama – grzecznie,

możliwie spokojnie, nawet gdy sprawy przybierają niepomyślny obrót. W każdej sytuacji staraj się powstrzymać od placzu.

* Bądź dobrze ubrana i uczesana. To poprawia samopoczucie i dodaje pewności sobie.

* Nie powtarzaj w kółko, jak bardzo jesteś zdenerwowana.

* Pamiętaj, że szef to też człowiek.

Czy wiesz, że...

Szczupli rodzą się latem

Na podstawie prowadzonych badań naukowcy z uniwersytetu Southampton i Northwestern University w Chicago ogłosili, że ryzyko otyłości zagraża głównie tym, którzy przyszli na świat z dużą wagą urodzeniową i w dodatku w miesiącach zimowo-wiosennych. Argumentują, że dzieci urodzone w pierwszych miesiącach roku są zazwyczaj odżywiane bardziej kalorycznie.

Po wino... do apteki

Coraz częściej pojawiają się opinie, że 1-2 kieliszki wina dziennie, wypite przez osobę stosującą pełnowartościową dietę, służą zdrowiu. Co prawda, lekarze nie zalecają alkoholu jako lekarstwa, ale może już niedługo... Zwłaszcza, że naukowcy z Izraela pracują nad tabletką, zawierającą dokładnie te same dobroczynne składniki, jakie zawiera kieliszek dobrego wina. Ciekawe, czy znajdzie się wielu chętnych, którzy zamiast wypić lampkę wina po obiedzie będą woleli połknąć tabletkę.

Moda

Połyskujące tkaniny hitem wiosny 2001

Znów chelpimy się swoją kobiecością i otulamy się obłóczkiem miękkiej satyny. Jedwab, atlas i satyna miękko opływają sylwetkę, podkreślając jej atuty. Uszyte z nich stroje migocą, opalizują barwami tęczy, świecą pełnią blasku.

Na nowo odkrywamy te szlachetne tkaniny, które są bliskimi krewnymi królewskiego jedwabiu. Nosimy je w dzień i wieczorem,

podświadomie wierząc, że ich księżycowy blask w magiczny sposób upodobi nas do gwiazd.

Sięgając po satynowe, jedwabne czy atlasowe ciuszki, bezsprzecznie opowiadamy się po stronie wysmakowanej elegancji. Zależnie od nastroju, wybieramy subtelne kolory pastelowe lub ostre – sygnalne. Czyli – połysk bez żadnych ograniczeń.

Twój dom

Zaproś wiosnę do domu

Czeka cię malowanie w mieszkaniu? Masz ochotę na odrobinę szaleństwa? Zrezygnuj ze śnieżnej bieli i zaproś wiosnę do swego domu.

Nie bójmy się kolorów w mieszkaniu. Tym bardziej, że moda skłania do coraz śmielszych zestawień i eksperymentów. Nie musisz wcale zmieniać całego umeblowania. Wystarczy sterylną biel ścian zamienić na świeżą zieleń, słoneczny żółty kolor czy ciepły pomarańczowy

oraz umieścić w pokoju kilka barwnych dodatków, by wewnątrz zyskało zupełnie inny klimat.

W dobrze oświetlonych pokojach, gdzie przez cały dzień jest jasno, możesz pozwolić na ciemniejsze, bardziej zdecydowane barwy. Pamiętaj też, że nadmiar kontrastów raczej zaszkodzi niż upiększy twój dom. Dlatego kolor ścian, meble i dodatki powinny być utrzymane w kilku pasujących do siebie odcieniach.

155 rocznica urodzin Hipolita Jundziła – ojca nowoczesnej chirurgii wileńskiej

Wybitny lekarz i wielki człowiek

Hipolit Jundziłł urodził się w roku 1846, w miejscowości Hormany, w pobliżu Podborza, gmina Ejszyski, ówczesnego powiatu lidzkiego.

Wywodził się ze znanej od dawna wielkiej szlacheckiej polskiej rodziny, znanej nie tylko w Polsce, ale także poza jej granicami z osiągnięć w dziedzinie botaniki i mineralogii. Wcześniej stracił rodziców, w wieku 12 lat posłano go do Wileńskiego Instytutu Szlacheckiego, po którego zamknięciu w 1863 roku z powodu czynnego udziału jego uczniów i profesury w Powstaniu Styczniowym, wstąpił do Gimnazjum rządowego, które ukończył w 1865 r. W tymże roku udał się do Dorpatu (obecnie Tartu) i wstąpił na wydział medycyny Uniwersytetu.

Studia na Uniwersytecie Dorpackim

W Dorpacie przebywało wówczas liczne grono polskiej młodzieży akademickiej, która czuła się tam bezpieczniej, niż w znienawidzonym przez cara Wilnie. Pracowało tutaj również wielu wybitnych profesorów, wśród nich chemik Carl Schmidt, psychiatra Emil Krapelin, fizyk Arthur Oettfinger, a wśród naukowców polskiego pochodzenia: dyrektor Obserwatorium Astronomicznego Tadeusz Banachiewicz, docent mineralogii Józef Siemieradzki, językoznawca Jan Nieciślaw Baudouin de Courtenay. Na Uniwersytecie Dorpackim studiowało dużo przyszlęzłych gwiazd polskiej i światowej medycyny: Bronisław Kader (wypracował uznaną na świecie metodę gastrostomii), założyciel Polskiego Towarzystwa Okulistycznego – Bronisław Ziemiński, organizator Instytutu oftalmologicznego w Wilnie – Bernard Hłasko, współodkrywca azotniaku – Ferdynand Polzeniusz i wielu innych.

Stosunkowy liberalizm do Polaków spowodował, że w latach 1863-1890 studia skończyło 997 Polaków, co stanowiło 14,9% ogółu. Naukowa atmosfera Uniwersytetu i szczególnie wysoki poziom w nauczaniu medycyny przyczyniły się do zaistnienia nazwisk naukowców polskiego pochodzenia, co niewątpliwie miało wielki wpływ na Hipolita Jundziła. Dlatego w 1870 roku Jundziłł postanowił poszerzyć swą wiedzę medyczną i wyjechał do Berlina, który stawał się wówczas swoistym centrum chirurgii europejskiej. W ciągu 2 lat młody chirurg doskonalił swą wiedzę chirurgiczną pod kierownictwem słynnych Bardelebena i Frerichsa.

Praca w „Sawiczu”

Po powrocie do Dorpatu obronił rozprawę „Über die ermittelung einiger Bitterstoffe im Bierre” i otrzymał stopień doktora medycyny, po czym wrócił do miejsc rodzinnych, ponieważ tęsknił do ojczyzny. W 1874 roku minister Spraw Wewnętrznych mianuje go ordynatorem nadetatowym szpitala „Sawicz”, który istnieje dziś pod nazwą „Szpitala Misjonarzy”. W szpitalu owym najczęściej udzielał się chirurgii (a prywatnie okulistyce),

szybko zyskując opinię świetnego operatora. Poglądy oraz innowacje chirurgiczne wprowadzone przez Jundziła znacznie podniosły poziom medycyny w Wilnie. Zasadą leczenia było traktowanie organizmu ludzkiego jako integralnej całości, nie zaś wyłącznie chorej części. Jako pierwszy na Litwie Jundziłł zastosował zasadę aseptyki oraz antyseptyki, zgodnie z rewolucyjnym wówczas poglądem Listera. Do przyjazdu Jundziła w szpitalach wileńskich do leczenia ran służyła materia nasiąknięta oliwą, a podczas nielicznych zabiegów chirurgicznych żadnych środków antyseptycznych nie używano. Z je-



Hipolit Jundziłł stosował w praktyce najnowsze osiągnięcia medycyny

go polecenia zaczęto używać podczas operacji a także podczas opatrywania bardziej poważnych ran kwasu karbolowego oraz jodoformu. W 1874 roku Hipolit Jundziłł został obrany na członka Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, zaś w 1876 roku – na sekretarza Towarzystwa. Od 1875 roku Jundziłł został etatowym ordynatorem w najstarszym szpitalu Litwy – Świętego Jakuba i w ciągu następnych 12 lat stosował w praktyce najnowsze osiągnięcia medycyny.

Serdeczny i litościwy człowiek

Doktor Hipolit Jundziłł był jednym z pierwszych chirurgów Europy Centralno-Wschodniej, którzy wykonali laparotomię. Do czasu zastosowania środków antyseptycznych podobne zabiegi kończyły się zapaleniem otrzewnej i nieuniknioną na tamten czas śmiercią. W 1887 roku Jundziłł otrzymał nominację na naczelnego lekarza szpitala „Sawicz”.

Wybitny profesor nie przykładał żadnych starań o stanowisko, ale zasługi spowodowały, że świat medycyny wileńskiej, jak również wileński gubernator, baron Grevenitz byli jednomyślni co do objęcia stanowiska naczelnego lekarza przez Jundziła. Stanowisko owe Hipolit Jundziłł piastował aż do śmierci, a nawet na 5 godzin przed zgonem swoim dokonał operacji herniotomii pachwinowej. Ludzie go znający twierdzili, że pan Hipolit był serdecznym, aczkolwiek zapracowanym doktorem, lecz na punkcie swych potrzeb osobistych mało wymagającym, fizycznie zbywał się byle jak i byle czym. „Nie ganiał się ani za wykwinnym ubraniem, ani dogadzał podniebieniu”, jeździł skromną jednokonną dorożką –

dryndulką, na której dwie osoby nie mogły się zmieścić. Według współpracowników, Hipolit Jundziłł był człowiekiem wrażliwym i uczuciowym, chociaż czasem pragnął okazać twarz surową, z nastrożonymi dużymi, siwymi brwiami. Ale przecież te jasne, niebieskie, spoza okularów patrzące oczy oraz drgające tłumionym uśmiechem kąciki ust zdradzały dobre, litościwe serce. Wysoki, silnej budowy uchodził za okaz zdrowia. Niestety, to był zwodniczy pozór. Profesor zawsze starał się pomóc wszystkim potrzebującym, biednym i bogatym, nawet tym, którzy potrzebowali po prostu przychylnego słowa lub otuchy.

Częstokroć po wypisaniu chorego ze szpitala doktor Hipolit pytał: „Masz że ty o czym dojechać?”. „Mam, panoczku, na maszynę (kolej) 5 złotych”. Wiedząc, że pieniędzy tych nie wystarczy, a chory będzie musiał iść wiele mil do domu, profesor Jundziłł z miną wielce poważną i surową dobywał potrzebną kwotę dla potrzebującego, nawet gdy tamten był spod Mińska, Kowna, z Dziśnieńskiego lub Wileńskiego powiatu. Profesor Jundziłł wyróżniał się pracowitością, więcej niż 5-6 godzin na dobę prawdziwego spoczynku nie zaznał wliczając w to i sen. Latem na miesiąc urządził sobie wakacje i jechał do ulubionych Jurgiszek, trzy mile od Wilna, których, niestety, teraz już nie ma.

Propagator postępu w medycynie

Hipolit Jundziłł strzegł pilnie etyki koleżeńskiej i nic go tak nie irytowało, jak częste, niestety, do dzisiaj pośród lekarzy, uganiecie się za rozgłosem dla „milego grosza”. Hipolit Jundziłł był człowiekiem skromnym. Nawet wpływowy reporter popularnego wówczas „Kraju”, pan Kosiakiewicz, otoczony wybitniejszymi osobistościami miasta, nie potrafił uzyskać zgody profesora, by zrobić mu zdjęcie. Profesor zawsze opowiadał o innych lekarzach, o Towarzystwie Lekarskim, którego był prezesem, demonstrował ciekawsze i kazuistyczne przypadki, wygłaszał referaty. Taktownym obejściem, umiejętnym



Szpital Misjonarzy – miejsce pracy – tutaj umieszczona jest tablica pamiątkowa Hipolita Jundziła

godzeniem rozmaitych drażliwości koleżeńskich zyskał sobie powszechnie uznanie.

Zarówno Polacy, Rosjanie czy też Żydzi, postępowcy i ludzie konserwatywni – wszyscy go bardzo cenili i dlatego wybierali jednogłośnie na prezesa Towarzystwa Lekarskiego Wilna. Profesor był wielkim zwolennikiem i propagatorem postępu w medycynie. Na początku 1885 roku jako jeden z pierwszych zastosował surowicę, interesował się życiem kulturalnym i oświatowym. Dzięki jego staraniom wydano „Album Historicum”, poświęcony zagadnieniom kultury i oświaty Wilna.

Na pogrzeb przyszły tłumy

Zmarł nagle w 1898 roku od dusznicy. Wyznawcy różnych po-

głądów narodowościowych, religijnych, społecznych i naukowych połączyli się w jednym uczuciu żalu nad zwłokami tego wielkiego człowieka, bo czcili w nim szczerość przekonań, tęgość charakteru i dobroć serca. Liczne tłumy przyszły na Rossę, by oddać hołd wybitnemu doktorowi. Na pogrzebie zgromadziła się nadzwyczaj wielka ilość ludzi.

Bogaci kupcy i liczni ludzie niezamożni, żebracy i dostojnicy państwowi, rzemieślnicy i duchowieństwo – wszyscy w wielkiej żałobie żegnali wybitnego lekarza. Żaden dostojnik państwowy nie doczekał się tak powszechnego odruchu wilan, tak szczerego żalu po umarłym.

Zbigniew Siemienowicz
Antoni Bruzgielewicz
Fot. archiwum



Dworek w Podborzu – prawdopodobne miejsce zamieszkania



Znaleźć życie w murach klasztoru

Jurajskie endemity w Tyńcu

Dzisiaj tych zakonników mają za jurajskich endemitów, bo zostało ich niewiele, dokładnie sześćdziesiąt jedna osoba. Pewna ekipa telewizyjna, która przyjechała robić film o benedyktynach, miała już gotowy scenariusz. Kazano zakonnikom złożyć kaptury, następnie dać im pochodnie w ręce...

Dodatkowych ciekawskich ściągnęła do Tyńca książka „Imię róży”, w której opowiada się o życiu na tyńskim wzgórzu. Po przyjeździe do Tyńca ciekawscy mają ciąg dalszy.

„Kiedy przyszły rozbiory, z kilku tysięcy benedyktynów w Polsce został ani jeden. Wszystkie klasztory zostały rozwiązane. Na ziemiach przyłączonych do Rosji wszystkie zakony zostały zlikwidowane. Tyńiec natomiast dostał się w ręce austriackie” — opowiada ojciec Konrad o losach braci zakonnych.

Zapiski

Zapiski, które zachowały się w klasztorze, świadczą o tym, iż niektórzy wojskowi zamienili swoje mundury na habity benedyktynów, ale wkrótce Austriacy już nie pozwolili przyjmować nowicjuszy i życie klasztoru na wzgórzu zamarło całkowicie. Po jakimś czasie w klasztorze został jedynie proboszcz parafii tyńskiejskiej, połączonej ze światem dróżką, którą się dzisiaj dojeżdża do Krakowa.

Spoglądając zza murów klasztornych, rozpościera się malowniczy obrazek. Kiedyś u podnóża góry, na której znajduje się sam klasztor, na Wiśle był prom i chcąc dostać się do stolicy korzystano z niego, bo bagna uniemożliwiały podróż. Wtedy przepływały dodatkowo załoga rycerzy, którzy mieszkali w budynku przylegającym do klasztoru, dziś nazywanym domem gościnnym. Klasztor miał pełnić misję odradzania się chrześcijaństwa w Polsce.

— Udało się — triumfatorsko uśmiecha się ojciec Konrad. — Zbudowali najpierw małe klasztoriki o grubych murach romańskich, na których później wybudowano olbrzymią świątynię.

Zmiana profesji

Życie klasztoru trwało do XVII wieku, później nastąpiły rozbiory. Kiedy klasztor jest likwidowany, benedyktyn powinien się przekwalifikować, zostać jezuitą, franciszkaninem, kimś jeszcze albo w ogóle odejść. „My ślubujemy stałość miejsca, wiążemy się z określoną wspólnotą na całe życie i w związku z czym klasztor powinien być, a jak nie ma klasztoru — nie ma i benedyktyna. Z tego też powodu w czasie rozbiorów rozpadają się jedynie te zakony, które potrafią prowadzić życie ukryte, zdejmować habity kiedy trzeba.”

Więc byli wtedy franciszkanie, karmelici i inne zakony, ale benedyktynem się być nie udało i Tyńiec opustoszał. Przez 120 lat klasztor świecił pustką, dopóki w Belgii nie

zrodziła się inicjatywa powrotu benedyktynów do Polski. Inicjatorem powrotu był Wojciech Karol Van Olf, który zorganizował grupę dziesięciu zakonników, którzy wrócili do Tyńca w 1939 roku, miesiąc przed rozpoczęciem drugiej wojny światowej.

— Po wojnie była komuna, nie wolno było mieć żadnych warsztatów, własność prywatna była grzechem ciężkim, dopisali to do Dekalogu — śmieje się ojciec Konrad — natomiast wolno było mieć „ogródek przyzakładowy”, z czego bracia się utrzymywali. Zimą bywały trudności z opałem, ale przecież do klasztoru przychodzą ludzie, którzy decydują się właśnie na takie życie. Pismo Święte i księgi liturgiczne były tłumaczone w Polsce od mszału do brewiarza, siedziało się w takich małych pokojach i redagowało teksty z łaciny na język polski. Po sześćdziesięciu latach Tyńiec jest piękny. Naszą bibliotekę, 5000 starodruków, trzymają dobrze zabezpieczoną w Tarnowie, w seminarium diecezjalnym, gdzie została schroniona w XIX w. — wspomina ojciec Konrad — na szczęście tę bibliotekę jakoś uchowali, ale archiwum, kroniki, dokumenty to wszystko spłonęło we Lwowie.

Ilu? Gdzie? Kiedy? Jak?

W Tyńcu jest 39 zakonników, w Wielkopolsce kilkunastu i w Biskupowie na granicy z Czechami w tej chwili jest siedmioosobowa grupka „zapaleńców”. Bracia tworzą swoistą rodzinę, odwiedzają się wzajemnie. „Każdy klasztor ma tę samą regułę, ale każdy klasztor tworzą inni ludzie — tłumaczył ojciec Konrad — w związku z czym zarówno życie, jak i klimat każdego z tych klasztorów są nieco inne, na tym zresztą polegał pomysł świętego Benedykta 1500 lat temu, żeby regułę napisać tak, aby nie była sztywnym prawem na zasadzie jurydycznych przepisów. Reguła miała być wskazówką na duchowe życie. Każdy ma swoją ścieżkę do Pana Boga, różne są miejsca w klasztorze, zgodnie z duchem czasu i tym co w człowieku jest, reguła pozwala wydobyć to na światło dzienne.” Wniosek jest taki, że reguła zawsze jest ta sama u benedyktynów, ale w każdej epoce klasztor wygląda inaczej.

Istnieje coś takiego, że chętni mogą przez jakiś czas pomieszkać pod jednym dachem z benedyktynami. Modlą się, pracują czy też spędzając czas na rozmyśleniach. Ojciec Konrad opowiadał, że benedyktyni podczas pracy prawie przez cały czas milczą, a jeżeli coś mówią — to z konieczności i tylko o pracy. Reguły przewidują, że u benedyktynów zamieszkać mogą mężczyźni, ale jak podkreślił ojciec Konrad, dla tego, który habit nosi już od dwunastu lat, reguły są mniej surowe i w tym przypadku kobieta także ma prawo prosić o schronienie w murach tyńskiego klasztoru, szukać zapomnienia.

Anna Bartoszewicz

Stronę przygotowała Julitta Tryk

3 czerwca — Zesłanie Ducha Świętego

Zielone Świątki — tatarak w kątki

Zesłanie Ducha Świętego, czyli Zielone Świątki są dopełnieniem tajemnicy Odkupienia. To właśnie dnia pięćdziesiątego po Wielkanocy Pan na Apostołów zesłał obiecane Ducha, który ich oświecił oraz dał dar mówienia różnymi językami. Faktownie od tego dnia rozpoczęła się publiczna działalność Kościoła.

Może nie każdy wie, że początkowo było to święto rolników i pasterzy, które obchodzono jeszcze w Starym Testamencie. Izraelici w tym dniu odbywali pielgrzymkę do miasta świętego. Gromadzili się na dziedzińcu świątyni potomkowie dwunastu synów Jakuba. Miasto

rozbrzmiewało różnojęzycznym gwarem, a place publiczne i tarasy domów zamieniały się niemal w zielony gaj, budowano zielone szalasy. Każdy wyznawca Boga Prawdziwego, ubrany odświętnie, nosił w ręku gałązkę palmy, oliwki lub pomarańczy na znak radości z obfitości darów Bożych i dziękczynienia za nie.

Dla uczniów Chrystusa święto to nabrało nowej treści teologicznej. Tego bowiem dnia, gdy Apostołowie byli zebrani w Wieczerniku: „Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru i napelniał cały dom. Ukazały się języki jakby z ognia, które się roz-

dzieliły i nad każdym z Apostołów jeden się zatrzymał. I wszyscy wówczas Apostołowie zostali napelnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, a każdy z zebranych słyszał, jak przemawiali do niego w jego własnym języku”.

Jak więc widzimy, wszystkie zwyczaje i obrzędy zielonoświątkowe są dalekim echem i pozostałością zwyczajów starotestamentowych, nacechowane są radością i weselem. W naszym kraju na tę uroczystość przystrajają się domy gałązkami zielonej brzoźki i tataraku. Ten ostatni ma chronić domostwa od nieszczęść.

Holandia już zalegalizowała „pigulkę samobójczą”

Hospicjum czy eutanazja?

Zasłynąć w świecie i znaleźć się na pierwszych stronach gazet można w różny sposób. Np. holenderska minister zdrowia Els Borst stała się znana dzięki temu, że wystąpiła publicznie z poparciem używania „pigulki samobójczej” osobom ciężko chorym, czy też zmęczonym życiem.

Stajemy się coraz bardziej cywilizowani, mądrzy, dokonujemy wielu wynalazków w dziedzinie techniki, medycyny itp. Jesteśmy superracjonalni i praktyczni w naszych posunięciach dnia codziennego. Aż wreszcie robi się duszno, coraz duszniej od tej racjonalności i praktycyzmu.

Bóg stwarzając człowieka obdarzył go dobrami materialnymi, dając mu także duszę nieśmiertelną i rozum. A gdy stworzył, powiedział: „Czyńcie sobie Ziemię poddaną i doskonalcie ją”. Przez miliony lat doskonił człowiek tę ziemię, dokonał mnóstwa wynalazków i odkryć, które ulżyły mu życie. Jednak wiele tych wynalazków potem obróciło się przeciwko ludzkości. Dlaczego? Bo w pewnym momencie człowiek przestał się kierować zdrowym rozsądkiem i sumieniem.

Wypaczona cywilizacja

Fakty historyczne potwierdzają, że wiele bardzo dobrych rzeczy, które miały służyć prawdziwej cywilizacji, obróciło się przeciwko człowiekowi. Państwa zaczęły prześcigać się w produkcji broni, uważając tego rodzaju osiągnięcia za szczyt cywilizacji.

Niektórzy zaczęli cywilizacją nazywać także zabijanie nie narodzonych dzieci. Wszak człowiek naszych czasów powinien żyć dostatnio i wygodnie, a np. troje lub, nie daj Boże więcej, dzieci to taki kłopot. Na taką rodzinę krzywo patrzą sąsiedzi, znajomi.

Cywilizacja, która dała nam bardzo wiele dobrych i cennych rzeczy, dziś, w niektórych przypadkach, zaczyna wykraczać poza granice zdrowego rozsądku: toleruje zabijanie dzieci nie narodzonych, legalizuje związki homoseksualne, nazywając je instytucją małżeństwa.

Natomiast zażycie narkotyku „w miarę i dla dopingu”, który chwilowo pobudzi człowieka do bardziej intensywnego myślenia i może pozwoli osiągnąć sukces, w niektórych krajach też jest rzeczą normalną.



Obowiązkiem każdego człowieka jest bronić ludzkiego życia aż do ostatniej chwili

Fot. Marian Paluszkiwicz

Racjonalni aż do bólu

I wreszcie najbardziej bolesna sprawa. W całej Europie już nie tylko mówi się o eutanazji.

Zwolennicy twierdzą, że we wszystkim tym jest wolna wola człowieka, że człowiek ma prawo na godne życie, a ciężka choroba go często upadła.

Starość, ciężka choroba — są to rzeczy straszne, ale nikt prócz Boga, który nam dał życie, nie może go odbierać i jak wówczas pogodzić to z przysięgą Hipokratesa? Zgody na eutanazję nie może być nawet z dwóch czysto ludzkich powodów — po pierwsze: sam chory nie zawsze jest w pełni umysłu, by wyrazić na to zgodę, po wtóre, osoby zainteresowane mogą go siłą zmusić do takiej decyzji.

Może być bardzo wiele powodów (pieniądze, majątek itp.), dla których ludzie będą się pozbywać swoich bliskich i to bez większych wyrzutów sumienia, pod płaszczykiem współczucia dla ciężko chorego, płaszczykiem zdrowego rozsądku i racjonalności.

Czasem wydaje się, że dla niektórych jedyną sensowną rzeczą dziś jest zdobywanie pieniędzy, często różnymi, niezbyt uczciwymi drogami.

Trudne czasy

Prawie wszystkie kraje podziwiają i oklaskują papieża, ale gdy mówi o ochronie życia człowieka, niektórzy mu zarzucają konserwatyzm, niezrozumienie dzisiejszych trudnych czasów.

Tak, są inne i trudne czasy, tylko, że każde pokolenie miało i będzie mieć swoje trudne czasy, co

całkiem nie zwalnia nas od łamania przykazań, które Bóg dał Mojżeszowi. To właśnie w tych trudnych czasach, jeszcze kilka lat temu, Matka Teresa z Kalkuty tryskała miłosierdziem do bliźnich opiekując się chorymi i trędowatymi. Może niektórzy uważali ją i nadal uważają za dziwaczkę. Ale ta dziwaczka uratowała niejedno życie i niejedną duszę, a dziś mówi się już o wyniesieniu jej na ołtarze jako świętej. Wielu też nie mogło zrozumieć heroicznego postępków ojca Maksymiliana Kolbego, który oddał życie za swego brata.

Fakty te świadczą, że w tym nowym świecie XXI wieku też nie brakuje „szaleńców” i nigdy ich nie zabraknie.

Powiedz „Nie!”

W wielu krajach cywilizowanych i wysoko rozwiniętych, dla ciężko chorych istnieją hospicja. Instytucje, gdzie śmiertelnie chorzy mają godną opiekę medyczną i duchową, gdzie opiekunowie pomagają im odejść do wieczności bez strachu i z nadzieją na lepsze życie.

W hospicjach tych pracują nie tylko siostry zakonne, ale bardzo często także młodzież. Ta sama młodzież, która lubi się śmiać, słuchać nowoczesnej muzyki, bawić się, ale ma także wiele miłości do bliźniego.

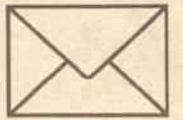
Ktoś może powie, że u nas jeszcze nie zaaprobowano eutanazji i to przecież nie od nas zależy. Tak, ale gdy decyzyja zapadnie, na wszystko będzie za późno. A od nas bardzo wiele zależy. Wystarczy tylko, jeśli każdy powie twardo „Nie!”

Julitta Tryk

Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek,
godz. 10.00 - 12.00
60 - 84 - 47

Do i od redakcji



Rodzice piszą o nauczycielach

Pani Stefania

My, rodzice uczniów 10c klasy Szkoły Średniej na Lipówce, dziękujemy wychowawczyni Stefanii Kuźmo za jej żmudną pracę oraz poświęcenie w wychowaniu i nauczaniu naszych dzieci.

Stefania Kuźmo pracuje z naszymi dziećmi od 1995 roku. Jest lubianą nauczycielką i wychowawczynią zawsze pomocną w nauce, przyjaciółką i prawdziwą doradczynią w różnych sprawach. Potrafi ciekawie organizować wolny czas naszych dzieci, zapelniając go spotkaniami, wycieczkami, rozrywkami.

Pani Stefania stworzyła zespół polskiego folkloru, do którego chętnie uczęszczała cała klasa. Wychowawczyni zatroszczyła się o uszyte kostiumy, organizację występów, wyjazdy koncertowe.

My, rodzice, jesteśmy bardzo wdzięczni za to, że nasze dzieci miały możliwość zwiedzić wiele krajów i miast, w których wystąpiły z programem.

Każdego roku zespół uczestniczył w festiwalach polskiego folkloru w Wilnie, za co był nagradzany dyplomami i prezentami.

Pani Stefania nie żałując sił i czasu potrafiła wychować swoich uczniów na wykształconych, kulturalnych ludzi, kochających swój

kraj, w którym się urodzili, wyrosli, poznali jego historię i kulturę.

Pani Stefania Kuźmo z wychowankami zwiedziła muzea, teatry Wilna. Na wycieczkach nasze dzieci poznały historię, przyrodę Wileńszczyzny. W maju br. uczniowie 10c klasy odwiedzili Warszawę, gdzie z programem poświęconym Konstytucji 3 Maja wystąpili przed rówieśnikami, w zarządzie gminy Piaseczno, w Domu Opieki Społecznej oraz w Wyższej Szkole Rolniczej. Ogromna zasługa w tym pani Stefanii, że szkoła na Lipówce jest znana poza granicami Litwy, w Polsce, skąd otrzymała książki oraz pomoce poglądowe. Każdego lata Pani Stefania z własnej inicjatywy jedzie z uczniami z naszej szkoły na kolonie do Polski.

W imieniu uczniów 10c klasy i ich rodziców dziękujemy wychowawczyni Stefanii Kuźmo, wszystkim nauczycielom uczącym nasze dzieci oraz szanownemu dyrektorowi szkoły za to, że w szkole kierowanej przez niego pracują tak zacni pedagodzy.

Janina Tupko
przewodnicząca
komitetu rodzicielskiego
Zofia Abasowa, Regina Tupko
członkowie

„Wiosna Poezji 2001”

Układaliśmy wiersze



Pieśń o szczęściu i miłości

Fot. autor

9a klasa postanowiła wykazać swoje talenty na wieczorku „Wiosna Poezji 2001”. Graliśmy, deklamowaliśmy, śpiewaliśmy. Chociaż jesteśmy w talencie skromni, lecz szkolne lata on nam przypomni.

Nie tylko układaliśmy wiersze i piosenki na tematy szkolne, ale też inne, do których akompaniował uczeń naszej klasy Leszek Jerochin. Leszek zaśpiewał też kilka piosenek razem z siostrą Maryną, oczywiście, przegrywając na gitarze.

Jolanta Gielwanowska zaśpiewała piosenkę o szczęściu, miłości i o najskrytszych marzeniach.

Nasza klasa wykazała swoje zdolności także w układaniu wierszy. Poświęcone były one miłości, matce, niektóre o tematyce harcerskiej, były też patriotyczne.

W czasie tej imprezy odbył się też konkurs poetycki, uczestnicy którego otrzymali dyplomy uznania, a zdobywcy pierwszych 3 miejsc zostali nagrodzeni.

I miejsce zdobyła Jolanta Gielwanowska za patriotyczny wiersz „Spotkanie z Macierzą”.

II miejsce przyznano Beacie Januskiewicz za jej harcerski „Obóz”.

III miejsce zdobyli: Wiesława Bartoszewicz za wiersz „Matka”, Diana Sinkiewicz za „Balladę harcerską” i Tomasz Sołtanowicz za wiersz „Ewrester”.

Ogromne wrażenie na widzach wywarła piosenka „Narkotykom – nie!”, wyrażająca nasz sprzeciw przeciwko temu nałogowi. Słowa i muzyka, oczywiście, własne.

W piosence „Szkolne lata” podkreśliśmy, jak bardzo kochamy naszą szkołę, nauczycieli, a także wszystko, co jest związane ze szkołą.

Wszystkie atrybuty, upiększające salę, były tworem naszych rąk, pod kierownictwem niestrudzonej pani Danuty Lipskiej.

Natomiast całą imprezę „Wiosna Poezji 2001” przyszykował pod kierownictwem naszej kochanej wychowawczyni, pani Leokadii Wierbilliene.

To była pierwsza impreza naszej twórczości, ale na pewno nie ostatnia!!!

Jolanta Gielwanowska
ucz. 9a klasy
szkoły im. Joachima Lelewela

Dzieci zadbały o groby Pietraszkiewiczów

Podziękowanie za piękną inicjatywę

Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą serdecznie dziękuje uczniom 9b klasy (wychowawczyni Anna Gulbinowicz) Szkoły Średniej im. Szymona Konarskiego za uporządkowanie grobów Pietraszkiewiczów.

Uczniowie wraz z wychowawczynią solidnie opeli całą kwatere. Była to dla nich żywa lekcja literatury i historii. Mam nadzieję, że na długo zapamiętają znane nazwiska, że będą mieli satysfakcję z tego, iż wnieśli swój wkład do inicjatywy Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą, który zapoczątkował porządkowanie całej kwatery tych zasłużonych wilanian.

Po uporządkowaniu ogrodu, zostaną odbudowane krzyże, w tym i na grobie Onufrego Pietraszkiewicza, pomniki poddane zostaną renowacji. Obecnie gromadzone są środki na zamianę rozpadającego się pomnika Stanisławy Pietraszkiewiczówny, zasłużonej nauczycielki w okresie powojen-

Uczniowie listy piszą

Tydzień języka polskiego

Motto:

„Najlepszym dowodem oświecenia narodu jest
wydoskonalenie, czystość i do-
kładność jego mowy,
bo w niej jest skład wszystkich
jego myśli i jego nauki”.

(J. Śniadecki)

Właśnie wydoskonalenie języka polskiego oraz poszerzenie naszych wiadomości mieli za cel nasi nauczyciele, organizując Tydzień Języka Polskiego w szkole imienia Joachima Lelewela. Mogę powiedzieć, że ich cel został zrealizowany, a pomimo to sprawił nam dużo przyjemności oraz otworzył horyzont do sprawdzenia naszych wiadomości z języka ojczystego i literatury.

Turniej ortograficzny oraz konkurs na dyktando na pewno spowodowały ambicyjną rywalizację między uczniami 5-9 klas, a przeprowadzona akcja poprawności mowy zmusiła do jej doskonalenia. Ogromną przyjemność sprawiły nam spotkanie z wykonawczynią ballad i romansów, panią Nazarenko oraz wieczór poetycko-muzyczny. Wystawa gazetek ściennych także okazała się dobrym pomysłem. Takie gazetki ścienne, jak „Bohaterowie romantyczni oczyma ucznia”, „Na tropach bohaterów trylogii”, „Świat widziany oczyma I. Krasickiego”, „Literaccy bohaterowie pozytywistyczni” pomogły nam zgłębić wiedzę z zakresu literatury.

Grozą sądem i odłączeniem wody

Opłata za nic

My, mieszkańcy osiedla Awieżnie, mamy własne domy i częściowo korzystamy z usług komunalnych, tj. wodociągu.

Nasze domy opalamy drzewem, a popiół sypimy na ogrody, żadnych odpadów bytowych nie ma.

Służba komunalna żąda opłaty za wywożenie śmieci, których od nas nie wywieziono ani grama. Ponadto nie zawarliśmy żadnej umowy w sprawie ich wywozu. Powstał więc pytanie: dlaczego musimy płacić po prostu za nic? Dyrektor służby komunalnej Dovidas Šičeris zabronił księgowi pobierania opłaty za wodę, jeśli nie zapłacimy za wywóz śmieci. Ponadto grozi są-



Roboty tu było немало

Fot. autor

nym, która została z nami na dobre i na złe. Mam nadzieję, że przykład uczniów ze Szkoły Średniej im. Szymona Konarskiego pobudzi do działania inne szkoły. Bardzo na to

liczymy i z góry wszystkim dziękujemy.

Alicja Klimaszewska
prezes Społecznego Komitetu
Opieki nad Starą Rossą

rowie romantyczni oczyma ucznia”, „Na tropach bohaterów trylogii”, „Świat widziany oczyma I. Krasickiego”, „Literaccy bohaterowie pozytywistyczni” pomogły nam zgłębić wiedzę z zakresu literatury.

Jednak, moim zdaniem, najbardziej emocjonującym przeżyciem była zgadywanka literacka wśród klas 10-12. Odbywała się ona w ten sposób, że 3 drużyny, w skład których wchodziły uczestnicy z różnych klas, rywalizowały między sobą w zakresie wiedzy z literatury. Na pierwszym etapie zgadywanki drużyny musiały jak najszybciej odpowiadać na pytania, zadawane przez prowadzącą, zaś później wypełniać luki w różnych cytatach oraz identyfikować ilustracje i zdjęcia pasujące do różnych utworów literackich. Panowała atmosfera wielkiego napięcia, spowodowana przez ostrą rywalizację między drużynami „Żagaryści”, „Biały Orzeł” i „Emancypantki”. Uczestnicy musieli błyskawicznie odpowiadać na dość trudne pytania, ale muszę przyznać, że niektórzy zachwycili nas wysokim poziomem odpowiedzi. Komisja po obliczeniu wyników zwyciężcą ogłosiła „Żagarystów”. Z kolei wszyscy, i uczestnicy,



Przyszła do szkoły Luba i pięknie zaśpiewała

Fot. autor

i widzowie, u których drużyny mogły zasięgać porad, nie pominęli okazji sprawdzenia swej wiedzy z literatury i mieli wspaniałą zabawę.

Dziękujemy naszym polonistom za doskonałe zorganizowanie Tygodnia Języka Polskiego!

Irena Ustinowicz
ucz. 11a klasy
Szkoły Średniej im. J. Lelewela

umowę w sprawie wywozu śmieci z dowolną inną, zajmującą się tym spółką oraz przedstawić ZSA „Awieżniemu komunalininkas” odpis tej umowy.

Również na podstawie postanowienia Rady Samorządu rejonu wileńskiego nr 112 (p. 21) z 6 maja 1998 r. macie prawo wywieźć śmieci własnym transportem, ale i w tym wypadku musicie mieć dokumenty, uzasadniające wywóz śmieci na wysypisko.

W związku z powyższymi faktami informujemy, że nie możemy spełnić Waszej prośby.

Mieszkańcy Awieżni
(25 podpisów)

Pierwsza rocznica wycofania izraelskich wojsk z południa Libanu

Zestrzelono libańską Cessnę

Izraelskie śmigłowce zestrzeliły w czwartek przed południem mały cywilny samolot libański Cessna, który z nieznanых powodów naruszył przestrzeń powietrzną Izraela – podał wojskowy rzecznik w Jerozolimie.

Pilot o nazwisku Steffan Nicolian, Libańczyk ormiańskiego pochodzenia, poniósł śmierć. Jego ciało znaleziono wśród rozrzuconych szczątków maszyny. Samolot został zestrzelony nad Izraelem, w rejonie nadmorskiej miejscowości Mikhmoret, na północ od miasta Netania.

Według rzecznika lotniska w Bejrucie, młody adept lotnictwa miał lecieć razem z instruktorem, ostatecznie jednak niespodziewanie wystartował sam na południe. Wieża kontrolna w Bejrucie wielokrotnie próbowała nawiązać kontakt z pilotem, jednak bezskutecznie.

Również rzecznik izraelskiej armii Ron Kitrey powiedział, że libański pilot nie reagował na wielokrotne żądania lądowania ani na ostrzegawcze strzały izraelskiego lotnictwa. Stąd wnioskowano, że ma on wrogi zamiary. Nie było więc wyboru jak

tylko zestrzelić maszynę. Izraelskie śmigłowce zestrzeliły wczoraj przed południem mały cywilny samolot libański, który naruszył przestrzeń powietrzną Izraela – potwierdził wojskowy rzecznik w Jerozolimie.

Libańska Cessna, którą leciała prawdopodobnie jedna osoba, została zestrzelona nad Izraelem, w rejonie nadmorskiej miejscowości Mikhmoret.

Informację o incydencie potwierdził rzecznik izraelskiej armii Ron Kitrey. Zaznaczył, że śmigłowce usiłowały nawiązać kontakt z pilotem maszyny, która wdarła się do strefy powietrznej Izraela z Libanu, jednakże pilot zignorował znaki ostrzegawcze.

Były ostrzegawcze strzały

– Izraelscy piloci przekazywali mu międzynarodowe sygnały a nawet – wystrzelili tuż obok intruza ostrzegawcze strzały. Ostatecznie jednak, gdy pilot ignorował nadal sygnały, zdecydowaliśmy o spróbowaniu maszyny na ziemię. Jeden ze śmigłowców strzelił i samo-

lot spadł na plażę Mikhmoret. W środku najwyraźniej znajdowała się jedna osoba – powiedział Kitrey w wywiadzie, udzielonym izraelskiej wojskowej rozgłośni radiowej. Rzecznik nie wyjaśnił, co stało się z pilotem Cessny.

Wcześniej wczoraj izraelskie myśliwce dokonały przelotu nad terytorium libańskim w dwu punktach – na południu Libanu oraz na pograniczu libańsko-syryjskim. W czwartek przypada pierwsza rocznica wycofania – po 22 latach okupacji – izraelskich wojsk z południa Libanu.

Pokaz siły dla hezbollahów

Jak podaje agencja Reuters, samoloty przeleciały nisko nad spornym regionem Szeby, a także nad pasmem górskim na pograniczu libańsko-syryjskim, gdzie mają się znajdować bazy antyizraelskiego ugrupowania Hezbollah. Samoloty nie atakowały żadnego celu – przelot wyraźnie stanowił pokaz siły.

Po ubiegłorocznym wycofaniu wojsk izraelskich z okupowanej przez 22 lata tzw. strefy bezpieczeństwa na południu Libanu, hezbollahowie wielokrotnie atakowali z libańskiego terytorium izraelskie cele, w tym teren okupowanej Szeby, do której roszczenia wysuwa także Syria.

ONZ uznał w ubiegłym roku, że Izrael wycofał swą armię ze wszystkich ziem Libanu – tym samym ONZ potwierdziła pośrednio syry-

skie pretensje do Szeby. Na kilka dni przed rocznicą Izrael po kilkumiesięcznej przerwie wznowił loty nad południem Libanu.

Zdaniem obserwatorów, pokaz siły ma być przede wszystkim adresowany do hezbollahów, planujących uroczyste obchody rocznicy. W samym Libanie rocznicowe uroczystości odbędą się dzisiaj. Dzień ten z tej okazji ma być także wolnym od pracy w Libanie.

Pola minowe

Po wycofaniu sił izraelskich największy problem południa Libanu stanowią tworzony tam w ciągu ostatnich dwu dekad przez różne strony – Izrael, Liban, hezbollahów i Palestyńczyków – liczne pola minowe.

W ciągu minionych 12 miesięcy zdemontowano tu ponad pięć tysięcy tylko izraelskich min przeciwpiechotnych i ponad 25 tysięcy różnych niewybuchów. Libańska armia dysponuje tylko 120 saperami, wyszkolonymi w rozbrajaniu min – odmowy wywaniem południowolibańskich ziem zajmuje się więc przede wszystkim batalion saperów z Ukrainy, wchodzący w skład stacjonowanych w Libanie międzynarodowych sił UNIFIL.

Izrael dostarczył Bejrutowi mapy, na których oznaczono jednak tylko około 70 procent min, umieszczonych wcześniej w południowolibańskiej strefie.

Ponad 55 osób dziennie ginie w pożarach

Rosja w zgliszczach

Ponad 55 osób umiera w Rosji każdego dnia w następstwie pożarów – podało wczoraj rosyjskie MSW.

Rzecznik Departamentu Pożarnictwa MSW Wiktor Gusiew podał, że w ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku w Rosji odnotowano ponad 76 tysięcy pożarów, w których zginęło 6.883 osób, w tym 314 dzieci.

Najczęstszą przyczyną pożarów jest nieostrożne obchodzenie się z ogniem, niewłaściwe użytkowanie urządzeń elektrycznych i pieców.

Gusiew zwrócił też uwagę na złe działające systemy przeciwpożarowe, słabo wykwapowaną i nisko opłacaną straż pożarną. Przeciętne wynagrodzenie strażaka w Rosji wynosi 1000 rubli, czyli 34 dolary.

"Zaczeka kilka dni" – Skończyć z intifadą

Podczas gdy trwają incydenty zbrojne między Palestyńczykami a wojskiem izraelskim, premier Ariel Szaron oznajmił członkom gabinetu, że "zaczeka kilka dni", by się przekonać, czy Jaser Arafat wyda rozkaz zaprzestania przemocy.

Minister turystyki, generał w stanie spoczynku Rejebam Zehevi, lider ultranacjonalistycznego Frontu Narodowego, ocenił wypowiedź premiera Szarona dokładnie tak samo, jak różni rzecznicy palestyńscy, którzy uznali ją za "wybieg" mający na celu wypróbowanie Arafata i przewidują, że za 72 godziny szef rządu izraelskiego odwoła zawieszenie broni.

Od środy, tj. od wejścia w życie zawieszenia broni, izraelskie siły zbrojne obowiązuje rozkaz, który zezwala im jedynie na stosowanie przemocy w obronie własnej lub w obronie ludności żydowskiej i zakazuje podejmowania inicjatywy w walce z Palestyńczykami.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Aleksander Borowik

Palestyńczyk zabity w starciu w Gazie

Palestyński cywil został zabity wczoraj w czasie wymiany strzałów między żołnierzami izraelskimi a uzbrojonymi Palestyńczykami na południu strefy Gazy, w pobliżu granicy z Egiptem.

Ofiarą jest 20-letni głuchoniemy Szadi Sijam. Kula trafiła go w pierś. Rannego przetransportowano do szpitala, gdzie zmarł. Od początku intifady – powstania palestyńskiego we wrześniu 2000 r. śmierć poniosły 564 osoby, w większości Palestyńczycy.

Macedonia

Zajęcie Vaksince

Macedońskie MSW podało wczoraj, że siły bezpieczeństwa weszły do wsi Vaksince, bastionu albańskich rebeliantów przez trzy minione tygodnie.

– Półtorej godziny temu nasze siły zajęły pierwszy dom w Vaksincach – powiedział dziennikarzom minister spraw zagranicznych Ljube Boszkovski podczas konferencji prasowej na linii frontu. "Najważ-

niejsze, że nie mamy strat i że nie ma strat pośród cywilów" – dodał.

Minister zapowiedział, że żołnierze będą szli w Vaksincach od domu do domu, by uniknąć strat wśród mieszkańców wsi. Według rebeliantów, w pobliskich miejscowościach zginęło siedmioro cywilów, w tym sześciuosobowa rodzina ukrywająca się w piwnicy, gdzie trafił pocisk artyleryjski.



Okolo 250 wyznawców prawosławia z Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego zorganizowało wczoraj pikietę przed gmachem ukraińskiej Rady Najwyższej, protestując przeciwko wizycie papieża Jana Pawła II. Wśród protestujących, którzy przyszedli pod parlament z Ławy Kijowsko-Pieczerskiej, gdzie uczestniczyli w nabożeństwie z okazji Wniebowstąpienia Pańskiego, byli też duchowni. Na niesionych transparentach widniały hasła: "Papież – persona non grata", "Prawosławni, zjednoczmy się", "Ukraina-Białoruś-Rosja-trójjedyna Ruś", "Prawosławny naród Ukrainy protestuje przeciwko wizycie papieża". Protestujący nieśli też chorągwie i ikony. Papież odwiedzi Ukrainę w dniach 23–27 czerwca. Fot. EPA—ELTA

Polska

Ekshumacja w Jedwabnem

W Jedwabnem (woj. podlaskie) rozpoczęły się wczoraj prace poprzedzające ekshumacją ofiar mordu Żydów z lipca 1941 roku. Archeolodzy zdjęli wierzchnią warstwę ziemi, by dostać się do pochowanych tam szczątków.

Jaki jest postęp prac nie wiadomo. Teren przyszłego cmentarza, który powstanie w miejscu mordu, został bowiem ogrodzony taśmami. Na polecenie IPN pilnuje go policja nie wpuszczając za taśmy nikogo, kto nie ma przepustki. W czwartek przed południem miejsce prac zostało dodatkowo osłonięte wojskowymi siatkami maskującymi. Wczoraj byli przy nich obecni: prowadzący śledztwo w sprawie mordu Żydów w Jedwabnem prokurator IPN Radosław Ignatiew oraz rabin Warszawy i Łodzi Michael Schudrich. Ignatiew nie chciał rozmawiać z dziennikarzami. Opuszczając Jedwabne Schudrich powiedział, że rabini będą przez cały czas obecni przy pracach ekshumacyjnych w miejscu mordu Żydów. Przypomniał po raz kolejny, że prawo żydowskie zabrania ekshumacji, ale on "rozumie i szanuje decyzję ministra Kaczyńskiego i prezesa Kieresa". Rabin podkreślał, że wszyscy pracujący przy ekshumacji, "od prokuratorów do robotników", mają "pełny szacunek dla tradycji żydowskiej". Właściwa ekshumacja zacznie się w przyszłym tygodniu. Asystować przy niej będzie rabin, który jest ekspertem w tych sprawach.

"Pacyfikacja robotników"

Jako "działania pacyfikujące, zmierzające do zupełnego ubezwłasnowolnienia robotników i całego społeczeństwa" określa sekcja motoryzacyjna WZZ Sierpień 80 wczorajszy protest OPZZ i Solidarności przed Kancelarią Premiera.

W oświadczeniu WZZ Sierpień 80 przypomina, że Solidarność i OPZZ jednego z zakładów wydały oświadczenie, w którym winę za spadek sprzedaży nowych aut przypisują laweciarzom. "Ich protest nazywają aktem wandalizmu i wprowadzaniem bałaganu na polskich drogach, wzywając do stanowczości, co należy rozumieć jako wniosek o użycie siły wobec protestujących laweciarzy" – czytamy. "Społeczeństwo dobrze pamięta taką retorykę, którą teraz stosujecie – protestujecie przeciwko protestującym" – czytamy dalej w oświadczeniu, w którym przywołuje się w związku z tym wydarzenia 1968 r. i 1970 r.

Manewry "Rekin 2001"

5000 marynarzy, okręty, samoloty i śmigłowce biorą udział w ćwiczeniach polskiej Marynarki Wojennej. Manewry na Bałtyku, największe w tym roku noszą nazwę "Rekin 2001".

Podczas ćwiczeń w czwartek i piątek okręty bojowe przeprowadzą będą praktyczne strzelania raketowe i torpedowe. Wystrzelone zostaną m.in. rakiety klasy woda-woda, woda-powietrze i torpedy. Jednostki nawodne rzucą będą bomby głębinowe i wystrzelą pociski raketowe przeciwko okrętom podwodnym – poinformowało biuro prasowe marynarki. Są to największe ćwiczenia przeprowadzone w tym roku przez polską Marynarkę Wojenną.

Sprintem

● 20-letni piłkarz kanadyjski Owen Hargreaves, jeden z bohaterów finału Ligi Mistrzów, przedłużył kontrakt z Bayernem Monachium do 2004 roku. Poinformował o tym menedżer klubu bawarskiego Uli Hoeness, ale nie ujawnił szczegółów finansowych umowy. Urodzony w Kanadzie Hargreaves, który ma za sobą debiut w reprezentacji młodzieżowej Anglii, był związany poprzednim kontraktem z Bayernem do czerwca 2002 roku. Rozpoczął sezon w trzeciej lidze w drużynie rezerw Bayernu.

● Polska pokonała w Radowiu Rumunię 3:0 (25:21, 25:20, 25:23) w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy siatkarek grupy drugiej.

● Larry Brown został wybrany najlepszym trenerem roku koszykarskiej ligi NBA. Szkoleniowiec drużyny Philadelphia 76ers otrzymał 84 głosy od grupy 124 dziennikarzy sportowych. Rick Adelman z Sacramento Kings dostał jedenaście głosów. Na szkoleniowca Dallas Mavericks, Dona Nelsona głosowało osiem dziennikarzy. Brown został laureatem nagrody po raz pierwszy w swojej 18-letniej karierze trenerskiej. W obecnym sezonie doprowadził 76ers do najlepszego bilansu gier w ciągu ostatnich szesnastu lat.

● Dinamo Zagrzeb zdobyło piłkarski Puchar Chorwacji. Piłkarze ze stolicy w rewanżowym meczu finałowym pokonali Hajduk Split 1:0. W pierwszym spotkaniu Dinamo zwyciężyło 2:0. Jest to piąty puchar krajowy dla Dinama od czasu proklamowania przez Chorwację niepodległości w 1991 roku.

● Klub piłkarski Olympique Marsylia oficjalnie potwierdził, że Piotr Świerczewski podpisał z nim trzyletni kontrakt. Olympique Marsylia zajął w minionym sezonie piętnaste miejsce. Dotychczasowy klub Polaka – Bastia, zakończyła rozgrywki na ósmej pozycji.

● Niemiecka drużyna Bayer Leverkusen pokonała amerykański zespół DC United 4:3 (2:2) w towarzyskim meczu piłkarskim, który został rozegrany w Waszyngtonie. Bramki: Bayer L. – Dimitar Berbatow trzy (14, 64, 83), Thomas Brdaric (35); DC United – Bobby Convey (32), Carey Talley (44-karny), Chris Albright (57).

● Kolumbijczyk Hernan Dario Gomez zrezygnował z funkcji trenera piłkarskiej reprezentacji Ekwadoru. Gomez na początku maja był ofiarą napadu terrorystycznego, w wyniku którego został dwukrotnie postrzelony. Ma uszkodzony nos oraz przestrzelone udo. Prowadzone w tej sprawie śledztwo wskazuje, że napastnik, który postrzelił Gomeza, był wynajęty przez władze klubu Santa Rica, które w ten sposób chciały zaprotestować przeciwko pominięciu ich piłkarza Dalo Bucarama – syna byłego prezydenta Kolumbii, przy powołaniach do narodowej kadry do lat 20.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Andrzej Łakis

Finał Ligi Mistrzów w piłce nożnej

Szczęście znów sprzyja Bayernowi

Bayern Monachium zdobył piłkarski Puchar Europy. W finale Ligi Mistrzów, który odbył się w Mediolanie, pokonał Valencię 5:4 w serii rzutów karnych. Po regulaminowym czasie gry i dogrywce był remis 1:1.

Punktualnie o 20.45 holenderski arbiter Dick Jol dał gwizdkiem sygnał do rozpoczęcia finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. Po kilkudziesięciu sekundach gry na rajd lewą stroną boiska zdecydował się Carew. Po jego zagraniu w polu karnym Bayernu powstało ogromne zamieszanie, Niemcy nie mogli wybić piłki. Ta, w gąszczu nóg, przez moment zniknęła z pola widzenia sędziego, który uznał, że jeden z obrońców mistrzów Niemiec nieprzepisowo ją blokował i podyktował rzut karny dla Valenci. 11 metrów od bramki Kahna piłkę ustawił kapitan Hiszpanów Mendieta. Bramkarz Bayernu wyczuł intencje strzelca, ale piłka ugrzęzła w siatce. 1:0 dla Valenci.

Trzy minuty później sędzia z Holandii po raz drugi wskazał na punkt oddalony 11 metrów od bramki. Tym razem akcja działa się po przeciwnej stronie boiska. Ayala wskoczył na plecy Effenbergowi i powalił go na ziemię. Do piłki podszedł Scholl, ale jego strzał obronił nogami Canizares.

Nie wykorzystana „jedenastka” nie załamała Niemców. Ruszyli oni do zdecydowanych ataków, ale obrońcy Valenci nie mieli wię-



Oliver Kahn stał się bohaterem całej Bawarii, otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika meczu i odebrał czek na 20000 Euro

Fot. EPA-ELTA

szych kłopotów z ich rozbijaniem. Kilka razy Bayern zagroził jednak hiszpańskiej bramce. W 14 minucie po strzale Lizarazu piłka poszybowała wysoko nad bramką Valenci, a dwie minuty później uderzenie Scholla hiszpańscy obrońcy wybili na rzut różny. W 30 minucie ładnie z rzutu wolnego uderzył Scholl, ale piłka o kilka centymetrów minęła górny róg bramki Canizaresa. W 42 minucie, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Mendiety, Carew uderzył głową z 10 metrów, ale piłka nie wpadła do bramki.

Pięć minut po przerwie komplet publiczności na stadionie San Siro był świadkiem trzeciego rzutu karnego. Po dośrodkowaniu Elbera o piłkę walczyli Jancker i Carboni. Niemiec naciskał obrońcę Valenci, który dotknął piłkę ręką – sędzia wskazał na punkt oddalony 11 metrów od bramki Canizaresa. Tym razem Niemcy nie zmarnowali okazji i Effenberg pewnym strzałem pokonał Canizaresa i było 1:1.

Dużo ożywienia w szereg Valenci wprowadził Zahović, który w 66. minucie spotkania zastąpił Sancheza. Jednak zmarnował dwie bardzo dobre okazje do rozstrzygnięcia meczu – tak było w 84 i 95 minucie. Z upływem czasu spadało tempo gry, a piłkarze bardziej myśleli o obronie dostępu do własnej bramki niż o próbach zdobycia drugiego gola. W 81. minucie, po rzucie różnym wykonywanym przez Scholla, głową strzelał Elber, ale lekkie uderzenie nie mogło zaskoczyć Canizaresa. W ostatniej minucie regulaminowego czasu gry losy meczu mógł rozstrzygnąć Jancker, ale jego uderzenie z 18 metrów było minimalnie niecelne.

Już w drugiej minucie dogrywki przed szansą zdobycia „złotej bramki” stanął Elber, ale jego strzał w zamieszaniu podbramkowym obronił golkeeper Valenci.

Bayern uzyskał dużą przewagę w drugiej części dogrywki. Na bramkę Hiszpanów strzelali Effenberg, Zickler i Lizarazu, jednak żadne z uderzeń nie znalazło drogi do bramki Canizaresa.

Po 120 minutach walki w 157. spotkaniu obecnej edycji piłkarskiej Ligi Mistrzów sędzia Dick Jol zarządził strzelanie rzutów karnych. Jako pierwszy pomylił się brazylijski napastnik Bayernu Paulo Sergio. Później „jedenastek” nie wykorzystali Andersson z Bayernu oraz Zahović, Carboni i Pellegrino z Valenci. Obroniony przez Kahna strzał tego ostatniego przesądził o zdobyciu przez Bayern najcenniejszego trofeum klubowego w Europie.

Bohater niemieckiej drużyny – bramkarz Oliver Kahn – został wybrany przez specjalne jury, złożone z wybitnych piłkarzy i trenerów, najlepszym zawodnikiem finałowego spotkania.

Bayern Monachium – Valencia 5:4 w rzutach karnych (1:1, 0:1)

Bramki: dla Bayernu – Stefan Effenberg (50-karny); dla Valenci – Gaizka Mendieta (2-karny)

Sędziował: Dick Jol (Holandia). Widzów: 74 000

Bayern: Oliver Kahn, Samuel Kuffour, Patrik Andersson, Thomas Linke, Willy Sagnol (46 Carsten Jancker), Owen Hargreaves, Stefan Effenberg, Bixente Lizarazu, Hasan Salihamidzić, Mehmet Scholl (108 Paulo Sergio), Giovane Elber (100 Aleksander Zickler)

Valencia: Santiago Canizares, Jocelyn Angloma, Fabian Ayala (90 Miroslav Djukić), Mauricio Pellegrino, Amedeo Carboni, Ruben Baraja, Gaizka Mendieta, Kily Gonzalez; Pablo Cesar Aimar (46 David Albel-da); Juan Sanchez (66 Zlatko Zahović), John Carew.



Zawodnicy obu drużyn nieoszczędzali sił w walce o wymarzony puchar

Fot. EPA-ELTA

Giro D'Italia wjeżdża w góry

Frigo nowym liderem

Włoch Dario Frigo (Fassa Bortolo) został nowym liderem kolarskiego wyścigu Giro D'Italia po czwartym etapie, wygranym przez jego rodaka Danilo di Lucę (Cantina Tollo).

Etap ten był pierwszą próbą sił w terenie górskim. Peleton rozciągnął się mocno, na finałowym podejściu różnice między poszczególnymi grupkami były kilkunutowe. Dotychczasowy lider Belg Rik Verbrugghe przyjechał do mety w Montevergine di Mercogliano ze stratą ponad czterech minut do zwycięzcy.

Danilo di Luca wyprzedził na fi-

niesz, znajdującym się na szczycie wzniesienia, 1270 m nad poziomem morza, swych rodaków – Gilberto Simoniego, Stefano Garzelligo, Giuliano Figuerasa i Davide Rebellina. Siódmy na mecie był Frigo, tracąc do zwycięzcy 3 sekundy. Marco Pantani nie dojechał do mety w pierwszej grupie i stracił około 30 sekund.

Na początku 17-kilometrowego podjazdu zaatakował Meksykanin Julio Perez Cuapio, ale pięć kilometrów przed metą miał defekt roweru i został doścignięty przez pierwszą grupę. W klasyfikacji po czterech etapach Frigo wyprzedza o 12 se-

kund Hiszpana Abrahama Olano i o 13 – Gilberto Simoniego.

25-letni di Luca jest przedstawicielem młodszego pokolenia włoskich kolarzy. Przed startem do Giro zapowiadał, że jego celem jest miejsce w czołowej piątce klasyfikacji generalnej. Odnosił drugie zwycięstwo etapowe w wyścigu dookoła Włoch. Poprzednio triumfował przed rokiem w Peschici. Starszy o dwa lata Frigo wygrał już w tym roku wysoko punktowane wyścigi tzw. hors category: Paryż – Nicea i Tour de Romandie.

Włoch Dario Frigo (Fassa Bortolo) został nowym liderem kolar-

skiego wyścigu Giro D'Italia po czwartym etapie, wygranym przez jego rodaka Danilo di Lucę (Cantina Tollo).

Klasyfikacja generalna: 1. Dario Frigo (Włochy/Fassa Bortolo), 2. Abraham Olano (Hiszpania), 3. Gilberto Simoni (Włochy), 4. Władimir Belli (Włochy), 5. Jose Azevedo (Portugalia), 6. Giuseppe Di Grande (Włochy), 7. Jan Hruska (Czechy), 8. Wołodimir Duma (Ukraina), 9. Oscar Camenzind (Szwajcaria), 10. Gabriele Colombo (Włochy),..., 18. Marco Pantani (Włochy), 79. Jan Ullrich (Niemcy), 110. Mario Cipollini (Włochy).

LNK



21.05

Gloria

Thriller, USA 1980, reż. John Cassavetes, wyk.: Gena Rowlands, Julie Carmen
Konta oraz inne dokumenty firmy, związanej ze światem kryminalnym, znalazły się w polu widzenia Federalnego Biura Śledczego. Kierownictwo firmy przede wszystkim za wszelką cenę chce wyjaśnić, kto ponosi winę za upływ informacji i zemścić się.

TV 3

20.10

Lipcowe święto

Dramat, USA/W. Brytania 1995, reż. Christopher Mennaul, wyk.: Embeth Davidz, Tom Bell
Młoda kobieta zimą wyrusza na poszukiwania swego ukochanego. Zmęczona i wycieńczona znajduje schronienie w pewnym gościnnym domu. Trzej synowie gospodarzy walczą o miłość młodej kobiety. I oto Bella nagle zgadza się na poślubienie najmłodszego brata. Gdy szczęście i spokój stają się realne, nagle się zjawia jej dawny ukochany.

ORT



22.20

Rzadka zaleta

Film przyg., USA 1983, reż. Ted Kotzeff
Pułkownik w stanie spoczynku wierzy, że jego syn, zaginiony bez wieści w Indochinach, jeszcze żyje. Zbiera pięciu byłych towarzyszy broni i namawia, aby razem wyruszyli na poszukiwanie syna. Razem z nimi wyrusza też młody człowiek, którego ojciec już wiele lat jest w niewoli. Po dokładnym opracowaniu planu ekipa wyrusza w laotańskie dżungle na poszukiwania.

TVPOLONIA

20.00

Kogel-mogel

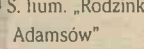
Komedia, Polska 1988, reż. Roman Załuski, wyk.: Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk
Kasia, młoda dziewczyna ze wsi, bez wiedzy rodziców zdaje i zostaje przyjęta na Wydział Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. W dniu swojego planowanego już od dawna wesela, po kryjomu wyjeżdża do Warszawy. Rozpoczyna studia i jednocześnie pracę.



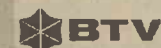
8.05	Magia sadu
8.30	Drogi.
	Samochody. Ludzie
8.55	Telekatalog
9.00	Dzień dobry, dzieci
10.00	Wiadomości
10.05	Śniadanie w klubie
11.00	Przewodnik budownictwa
11.25	Zdrowie
11.50	Wieczory
12.10	Pilka nożna
12.35	Na jednym końcu haczyk
13.00	Wiadomości
13.05	S. „25 stopni na południe”
13.30	Na parapecie
14.00	To niemożliwe
14.20	Ludzie jak my
14.30	Lotnisko
15.00	Koncert życzeń
16.00	Wiadomości
16.05	S. „Przypływy i odpływy”
16.55	Fotoakcja „Litwa – to ja”
17.00	W kręgu kultury etnicznej
17.30	Wideofilm „Strażackie legendy”
19.00	Dajmy czadu
20.00	Loteria
20.05	Prawdziwe historie
20.30	Panorama
20.55	Europejski zegar
21.10	Program muz.
22.00	Dramat psych. „Zalewana ziemia” – W. Brytania, 1992
23.30	Wiadomości
23.35	Okres twórczy



7.30	ABC zdrowia. Nadkwasota i zgaga
8.00	Filmy anim. dla dzieci
9.00	Poranne koło
10.35	Nowa komunikacja
11.00	ABC zdrowia. Ból. Lepsza pamięć
11.30	4 koly
11.50	Z Hollywoodu
12.05	Narodowa geografia
13.00	Świat dziwaków
14.10	S. hum. „Rodzinka Adamsów”
14.35	S. hum. „Przyjaciele”
15.00	S. „Różany dwór”
16.00	S. hum. „Sąsiedzi”
16.30	Telepizza
17.00	S. „Kung Fu”
17.55	Zamek Takeszi
18.15	Autogorączka
18.45	Wiadomości
18.55	Panorama wiadomości rowerowych
19.25	Thriller „Pod piekielnym mostem” – USA, 2000
21.05	Thriller „Gloria”
23.15	Thriller „Jad żmii” – Anglia, 1982
0.50	Dramat „Sila” – 1986



8.00	Z Wilna
8.20	Budownictwo
9.05	Peters pop-show
10.00	Skandale tygodnia
11.00	Z Moskwy
11.25	„Niedziela”
11.45	Telefon „Niedzieli”
12.15	Aby Litwie było lepiej
12.45	Paluszki lizać
13.20	Model
14.05	„Ja sama”
15.10	Patrol drogowy
15.30	Film fab. „Ballada o Czuchraju”
16.25	Wszyscy do sadu
17.00	„Siedzielnia”
17.45	Muzyka
19.00	„Itogo”
19.25	S. „Na obcych metrach kwadratowych”
20.00	Film fab. „Bezimienna gwiazda”
22.15	Film fab. „Wilkołak z Aryzony”



11.00	Amerykańscy gladiatorzy
11.50	Bushido
13.05	Film dok.
13.30	Samochody
14.00	Komedia „Szukaj” – USA, 1965
15.40	S. „Rodzina zastępcza”
16.10	S. „Luz Maria”
16.55	Filmy anim. dla dzieci
17.45	Twarze. Intrygi. Pogłoski
18.00	W sobotni wieczór
18.55	S. „Bardzo tajny agent”
19.45	Thriller „Wilczyna nora” – Rosja, 1991
21.30	Mistrzostwa „Praid”
22.45	S. erot. „Intymne spotkania”
23.15	Film fab. „Zbyt dobrze, aby to była prawda”



7.30	Teleshop
8.00	Dla dzieci
9.55	S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
10.20	S. „Moje rzekome życie”
11.10	S. „Bloosom”
11.35	Program A. Żukauskienė
12.00	Komedia „Flint – najlepszy” – USA, 1965
13.55	S. „Opowiadania o dzikiej przyrodzie”
14.25	Za rogiem. Stare anegdoty
14.55	S. „Oszołomieni miłością”
15.45	S. „Trzecia planeta od Słońca”
16.15	S. „Ally McBeal”
17.10	Film fab. „Stary rozrabiaka” – USA, 1957
18.45	Wiadomości
19.05	Niech żyje król
19.35	Tydzień bez tabu
20.10	Film fab. „Lipcowe święto” – USA/W. Brytania, 1995
22.25	Thriller „Niebezpieczna gra”
24.00	Film fab. „Szybki Charlie” – USA, 1979
1.40	Komedia „Mistrz uwodzenia” – USA, 1987



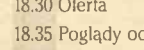
5.00	Wiadomości
5.15	S. „Delikatna trucizna”
6.10	Słowo dzuspasterza
6.25	100 proc.
6.55	Graj, harmonio
7.20	S. „Przyspieszona pomoc”
8.00	Wiadomości
8.10	Smak
8.30	Panorama śmiechu
9.10	Dramat „Nieproszony przyjaciel”
10.50	Zdrowie
11.30	Siódmy zmysł
12.15	W świecie zwierząt
13.00	Wiadomości
13.10	S. „Chiński policjant”
14.05	Klub Disneya
14.35	Specjalny reportaż
14.55	Pilka nożna
15.50	Wiadomości
16.50	Pilka nożna
17.25	Film krym. „Bieda z powodu rozumu”
19.00	Czas
19.40	Co? Gdzie? Kiedy?
20.50	Pieśń roku
22.20	Film fab. „Rzadka odwaga”



5.30	Na ryby
5.55	S. „Tarzan. Historia przygód”
6.45	S. „Teletubbies”
7.10	Złoty klucz
7.30	Film fab. „Katastrofa statku”
8.55	Witaj, kraju
9.40	Telegra
10.25	Kalambur
11.00	S. „Zaginiony świat”
12.00	Wiadomości
12.20	Film fab. „Niespokojny odlot”
14.00	Klub prasowy
14.45	Panorama międzynarodowa
15.30	Dochód narodowy
16.00	Moja rodzina
16.55	Anchlage
18.00	Wiadomości
18.50	Miasteczko

KURIER

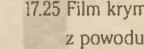
9.00	Dotyk
10.00	Wyspa Jabłka
10.30	Bądźmy zdrowi
11.00	Mój maluch
11.30	Oferta
11.35	Przychodzimy
11.50	Film fab. „Miejsca spotkania zmienić nie można”
13.30	Muzeum kina
14.00	Twój wychowanek
14.30	Oferta
14.35	Cicha sensacja
15.05	Film dla dzieci „Do zobaczenia. Mere Poppins” (1)
16.05	Gwóźdź
16.35	Turystyka
17.00	Komputery
17.30	Dzieje podmoskiewskich dworów
18.00	Obywatel przyszłości
18.30	Oferta
18.35	Poglądy od poniedziałku do piątku
19.30	Oaza
20.00	Paradygmat
20.30	Oferta
20.35	Środek dla niedosłyszących
20.45	S. „Detektyw Zor”
21.45	Film fab. „Miejsca spotkania zmienić nie można”



5.00	Wiadomości
5.15	S. „Delikatna trucizna”
6.10	Słowo dzuspasterza
6.25	100 proc.
6.55	Graj, harmonio
7.20	S. „Przyspieszona pomoc”
8.00	Wiadomości
8.10	Smak
8.30	Panorama śmiechu
9.10	Dramat „Nieproszony przyjaciel”
10.50	Zdrowie
11.30	Siódmy zmysł
12.15	W świecie zwierząt
13.00	Wiadomości
13.10	S. „Chiński policjant”
14.05	Klub Disneya
14.35	Specjalny reportaż
14.55	Pilka nożna
15.50	Wiadomości
16.50	Pilka nożna
17.25	Film krym. „Bieda z powodu rozumu”
19.00	Czas
19.40	Co? Gdzie? Kiedy?
20.50	Pieśń roku
22.20	Film fab. „Rzadka odwaga”



5.00	Wiadomości
5.15	S. „Delikatna trucizna”
6.10	Słowo dzuspasterza
6.25	100 proc.
6.55	Graj, harmonio
7.20	S. „Przyspieszona pomoc”
8.00	Wiadomości
8.10	Smak
8.30	Panorama śmiechu
9.10	Dramat „Nieproszony przyjaciel”
10.50	Zdrowie
11.30	Siódmy zmysł
12.15	W świecie zwierząt
13.00	Wiadomości
13.10	S. „Chiński policjant”
14.05	Klub Disneya
14.35	Specjalny reportaż
14.55	Pilka nożna
15.50	Wiadomości
16.50	Pilka nożna
17.25	Film krym. „Bieda z powodu rozumu”
19.00	Czas
19.40	Co? Gdzie? Kiedy?
20.50	Pieśń roku
22.20	Film fab. „Rzadka odwaga”

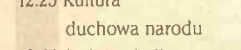


5.30	Na ryby
5.55	S. „Tarzan. Historia przygód”
6.45	S. „Teletubbies”
7.10	Złoty klucz
7.30	Film fab. „Katastrofa statku”
8.55	Witaj, kraju
9.40	Telegra
10.25	Kalambur
11.00	S. „Zaginiony świat”
12.00	Wiadomości
12.20	Film fab. „Niespokojny odlot”
14.00	Klub prasowy
14.45	Panorama międzynarodowa
15.30	Dochód narodowy
16.00	Moja rodzina
16.55	Anchlage
18.00	Wiadomości
18.50	Miasteczko

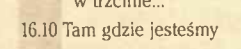
19.30	Komedia „Alfons”
21.10	Komedia „Dogmat”
23.35	Formula-1

TVPOLONIA

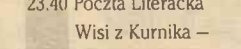
6.00	S. „Punkt widzenia”
6.45	Parnas Literacki
7.00	Echa tygodnia (program w języku migowym)
7.30	Więści polonijne
7.45	Gość Jedynek
8.00	Polskie stada i stadniny koni
8.30	Wiadomości
8.42	Pogoda
8.45	Ziarno
9.10	Budujemy Mosty – teleturniej
9.35	„Wielkie rzeczy” – film
10.35	S. „Cny język Polaków”
11.10	„Klan” – telenowela
12.25	Kultura
12.55	Podróże kulinarne
13.30	S. „Klasa na obcasach”
14.00	Gościńcic – magazyn kultury i sztuki ludowej
14.30	Kocham Polskę – teleturniej
15.00	S. „Mapeciątka”
15.25	Sensacje XX wieku
15.50	Chrzyszcz brzmi w trzcinie...
16.10	Tam gdzie jesteśmy – reportaż
16.35	S. „Mini wykłady o maxi sprawach”
16.50	„Wariacje na temat Witkacego” – film
17.00	Telexpress
17.20	Gość Jedynek
17.30	Zaproszenie – program krajoznawczy
17.50	Ach śpij, kochanie... – przeboje
18.20	S. „Na dobre i na złe”
19.15	Dobranocka
19.30	Wiadomości
19.55	Pogoda
19.57	Sport
20.00	„Kogel-mogel” – komedia
21.40	Kto ma tyle wdzięku co ja... – jubileusz Danuty Rinn
22.30	Panorama
22.50	Sport-telegram
23.00	Na wielkiej scenie
23.40	Poczta Literacka Wisi z Kurnika – o najnowszej książce Wisławy Szymborskiej



0.05	Zaproszenie – program krajoznawczy
0.25	S. „Na dobre i na złe”

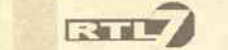


6.00	Disco Relax
7.00	Dyżurny satyryk kraju
7.30	W drodze – magazyn religijny
8.00	S. anim. „Tom i Jerry”
8.25	Akademia przedszkolaka
8.40	S. „Blotniak”
9.05	S. fant. „Tajemniczy rycerze”
9.30	S. młodz. „Power Rangers”
10.00	Disco Polo Live
10.40	„Świecie w mroku” – film fab.
12.20	„Modesty Blaise” – komedia
14.30	Dyżurny

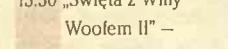


6.00	S. młodz. „Droga do Avonlea”
7.00	V Max – magazyn
7.30	„Ogrody watykańskie” – film dok.
8.00	„Biblioteka watykańska” – film dok.
8.30	S. anim. „Wilkołaczek”
9.00	S. młodz. „Droga do Avonlea”
10.00	S. przyg. „Przygody Rin Tin Tina”
11.00	S. obycz. „Ucieczka do rajów”
12.00	S. dok. „Kaskaderzy z Hollywood”
13.00	V Max – magazyn
13.30	A kuku

15.00	4 x 4
15.30	Informacje
15.45	Prognoza pogody
15.50	Idź na całość
16.50	S. obycz. „Jezioro marzeń”
17.45	„Potyczki Amy” – dramat
18.40	Informacje
18.55	Hoop Sport Magazyn
19.05	Życiowa szansa
20.00	Żądza pieniądza
21.00	S. komed. „Myszka Walewska”
21.30	Losowanie Lotto
21.35	„Zastępcza matka” – dramat
23.25	S. „Roswell”
0.15	S. komed. „Titus”
0.45	Playboy
1.40	„Twardy jak brylant” – thriller erot.
3.30	Muzyka na bis



7.00	Teledyski
8.00	Odjazdowe kreskówki
10.20	S. przyrod. „W poszukiwaniu dziewiczej przyrody”
11.15	„Lekcja dojrzewania” – komediodramat
13.00	S. obycz. „Klinika uniwersytecka”
13.50	„Święta z Willy Woolfem II” – film familijny
15.35	„Zabójcy w wodzie” – dokument przyrod.
16.35	S. fant. -nauk. „SeaQuest”
17.35	S. przygod. „Słoneczny patrol”
18.30	Śmieć się razem z nami
19.00	S. sensac. „Lista zobowiązań”
20.00	„Pilka nożna – stan wyjątkowy” – film dok.
21.00	„Ciemność” – thriller
22.45	„Dopóki duszy upojenie trwa” – film fab.
0.25	„Pilka nożna – stan wyjątkowy” – film dok.
1.20	„Wojna gangów” – film akcji
3.05	„Dopóki duszy upojenie trwa” – film erot.
4.30	Teleshopping



6.00	S. młodz. „Droga do Avonlea”
7.00	V Max – magazyn
7.30	„Ogrody watykańskie” – film dok.
8.00	„Biblioteka watykańska” – film dok.
8.30	S. anim. „Wilkołaczek”
9.00	



LRT

8.05 Nowości
Kościół katolickiego

8.10 Świąteczne myśli

8.35 Bez pracy
nie ma kolaczy

9.00 Dzień dobry, dzieci

10.00 Wiadomości

10.05 Adwokat radzi

10.25 Fotoakcja „Litwa
– to ja”

10.30 Siedem dni Kowna

11.00 W świecie
koszykówki

11.30 Magazyn
dla wojskowych

12.00 Podróże

12.45 Od Wariagów
do Greków

13.00 Wiadomości

13.05 Koncert życzeń

13.55 Formuła-1

16.00 Wiadomości

16.05 S. „Pomyślny wiatr”

16.50 Dziennik festiwalu
wileńskiego

17.00 Salon muzyczny

17.30 Popołudnie
z Čekuolisem

17.55 Język litewski

18.00 Wiadomości

18.10 Niedzielne lotto

19.10 Film dok.
„Ojciec i syn”

20.00 Styl

20.30 Panorama

20.55 Dziennik wiosennej
sesji Zgromadzenia
Parlamentarnego
NATO w Wilnie

21.15 Dramat psych.
„Katafalk” – Rosja

22.30 Wiadomości

22.35 W sidłach kultury

7.30 ABC zdrowia.
Problemy trawienia
i zgaga

8.00 Filmy anim.
dla dzieci

9.05 Nasze zwierzęta

9.30 Notatki gospodyni

9.55 Kuchnia
pani Grażyny

10.25 Salon Białego Kota

11.00 ABC zdrowia.
Zmienne nastroje.
Choroby płuc

11.30 Film dok.
„Biały niedźwiedź”

12.30 Narodowa geografia

13.00 Świat dziwaków

14.10 S. „Rodzinka
Adamsów”

14.35 S. hum. „Przyjaciele”

15.00 S. „Różany dwór”

16.00 S. „Tylko miłość”

16.55 Nos

17.40 Panorama
wiadomości
rowerowych

18.05 Od... do

18.45 Wiadomości

18.55 Telepizza

19.25 Film fab. „Szara
sowa” – USA, 1999

21.35 Panorama tygodnia

22.05 Dramat
krym. „Klaun”

22.55 S. „Wydział
zabójstw”

23.45 Nowa komunikacja

0.10 S. „Szpital
psychiatryczny”

7.00 Corrida

8.10 Tydzień

8.30 Matka Angelika

9.30 Jak się czujecie?

10.00 Kibir vibir

11.00 S. „Siódmy
pergamin”

11.50 S. „Rodzina
zastępcza”

12.20 Komedia „Uklucie
parasolem” –
Francja, 1980

14.00 Koncert życzeń

15.40 Narodowe
właściwości
grzybobrania

15.55 Tydzień

16.15 S. „Luz Maria”

17.05 Filmy anim.
dla dzieci

18.00 Show Benny Hilla

18.30 S. „Rozanna”

19.00 Komedia
„W poprzek
przez kraj”
– USA, 1980

20.45 Narodowe
właściwości
grzybobrania

21.00 S. „Gedimino 11”

22.00 Komedia erot. „Noce
Szeherazydy”

22.30 Twarze.
Intrygi. Pogłoski

22.45 Film fab. „Za dobrze,
aby to była prawda”

0.20 Horror „Zbłąkane
dusze” – Kanada
/Luksemburg, 1998

7.30 Teleshop

8.00 Dla dzieci

9.55 S. „Tajemniczy świat
Alex Mack”

10.20 Film fab. „Stary
rozrabiaka”
– USA, 1957

11.50 Komedia
„Najsilniejszy
na świecie”
– USA, 1976

13.30 Film dok.
„Clintonowie:
małżeństwo
możliwych” (1)

14.25 Niech żyje król

14.55 Liga A. „Żalgiris”
(Wilno) –
„FBK Kaunas”

16.45 S. „Trzecia planeta
od Słońca”

17.10 S. „Port”

17.55 S. „Brama gwiazd”

18.45 Wiadomości

19.05 Telelotto

20.00 Komedia „Turner
i Hooch”

22.00 Trzecia runda

22.25 Sport na świecie

22.50 S. „X-Files”

23.45 Film fab. „Gdy
nie ma wyboru”
– USA, 1996

8.00 Dla dzieci

8.30 Czynniki X

9.10 Film fab. „Nie
ma tego złego”

10.30 Sieć

11.00 Z Moskwy

11.25 Film fab.
„Niegodziwa”

13.10 Patrol drogowy

13.40 Moje kino

14.35 Humor

15.10 „Vilputa” –
żyjemy czystiej!

15.25 Stolica

15.45 Kamień węgielny

16.15 Wileńska Jutrzenka

16.30 Lekarz domowy

17.00 Jesteś świadkiem

18.00 Katastrofy tygodnia

18.55 Film fab. „Weekend”
– Francja, 1965

21.00 „Itogi”

22.35 Wieczorek w
klubie „Mietelica”

9.00 Godzina siły ducha

10.00 Komputery

10.30 Obywatel przyszłości

11.00 Zwrot ziemi w
powiecie wileńskim

11.30 Znamiona.
Profilaktyka raka

12.00 Świat kobiety

12.30 Oferta

12.35 Studio prawnicze

13.10 S. „Detektyw Zor”

14.10 Film fab. „Miejsca
spotkania zmienić
nie można”

15.00 Oferta

15.05 Film dla dzieci
„Do zobaczenia,
Mere Poppins”

16.25 Film anim.

16.50 Środek dla
niedosłyszących

17.00 Subiektywne
spojrzenie

17.30 Oaza

18.00 Mój maluch

18.30 Oferta

18.35 Europa dziś

19.00 Wyspa Jabłka

19.30 Humor

20.00 S. „Detektyw Zor”

20.55 Oferta

21.00 Twój wychowanek

21.30 Film fab. „Pierwsza
rękawica”
– Rosja, 1946

5.00 Wiadomości

5.15 S. „Delikatna
trucizna”

6.10 Program dla
wojskowych

6.40 Klub Disneya

7.05 Gwiazda poranna

8.00 Wiadomości

8.10 Luźne notatki

8.30 Dopóki
wszyscy w domu

9.10 Film fab.
„Czterdziesty
pierwszy”

10.55 Poczta poranna

11.25 Klub podróżników

12.05 Ach, Siemionowna

12.45 Skarby Kremla

13.00 Wiadomości

13.10 S. „Chiński policjant”

14.05 Klub Disneya

14.35 Mądralki i mądrale

15.00 Żywa przyroda

16.00 Wiadomości

16.20 Komedia

18.15 KWN-2001

20.30 Czesy

21.50 Film fab. „Pewnego
razu na Dzikim
Zachodzie”

5.30 Film fab. „Katastrofa
statku-2. Piraci”

6.50 Rosyjskie lotto

7.40 Telegra

8.35 Witaj, kraju

9.05 Anchlage

10.00 Miasteczko

10.30 Federacja

11.10 Godzina w
parlamencie

12.00 Wiadomości

12.20 Rozmowy
o zwierzętach

13.05 Dookoła świata

13.50 Formuła-1

16.00 Zwierciadło

17.05 Znani ludzie

18.10 Film wojenny
„Alpinista”

20.25 Film wojenny
„Nie ma
gdzie uciekać”

22.20 Film fab. „Kraksa”

6.10 S. „Na dobre i na złe”

7.05 Słowo na niedzielę

7.10 Tam, gdzie jesteśmy
– reportaż

7.40 Strażnicy pół
– reportaż

8.10 S. anim. „Fraglesy”

8.35 Niedzielne
muzykowanie

9.40 „Złotopolscy” –
telenowela

10.35 „Kobiety nad
przepaścią” – dramat

12.00 Regina Coeli

12.10 Czesy – katolicki
magazyn

12.25 Otwarte drzwi –
magazyn katolicki

12.50 Mistrzowskie kreacje
Jerzego Maksymiuka

13.00 Transmisja
Mszy Świętej

14.05 Teatr dla Dzieci

14.45 Spotkanie z Balladą

15.40 Biografie: Kardynał
Stefan Wyszyński
– reportaż

16.30 Kochamy polskie
seriale – teleturniej

17.00 Teleexpress

17.15 S. „Noce i dnie”

18.05 Spotkania
kabaretowe

18.50 Potrawy regionalne

19.15 Dobranocka

19.30 Wiadomości

19.50 Pogoda

19.53 Sport

20.00 Bohaterowie
Filmowej Wyobraźni

21.40 Eurofolk

22.00 Final Tenisowego
Turnieju
Kobiet Olecko Cup

22.30 Panorama

22.50 Sport-telegram

23.00 Nie tylko
dla melomanów

23.40 „Bardzo przyjemne
miasto” – film dok.

0.10 Sportowa niedziela +
Studio Sport
Grand Prix MTB

6.00 Disco Polo Live

7.00 Ręce, które leczą

7.30 Jesteśmy – magazyn

8.00 S. anim.
„Tom i Jerry”

8.30 Klub Stasia i Nel

9.00 Hugo – program
dla dzieci

9.30 S. młodz.
„Power Rangers”

9.55 Disco Relax

10.55 S. komed. „Sabrina,
nastoletnia,
czarownica”

11.20 S. komed.
„Dusza człowiek”

11.50 „Szybszy niż piorun”
– thriller

13.35 S. fant. „Podwójna
akcja”

14.30 S. komed.
„Zakrecony”

15.05 Pepsi World
Star Challenge

15.20 Fundacja Polsat

15.30 Informacje

15.45 Prognoza pogody

15.50 80-lecie Przeglądu
Sportowego

16.50 S. akcji „Rycerz
nocy”

17.40 Dwa światy

18.40 Informacje

18.55 Hoop Sport Magazyn

19.05 Życiowa szansa

20.00 „Skarbonka” –
komedia

21.30 Losowanie LOTTO

21.55 Na każdy temat

22.55 S. „Roswell”

23.50 Magazyn
Ligi Mistrzów

0.55 FIFA TV

1.25 Muzyka na bis

7.00 Teledyski

8.00 Odjazdowe
kreskówki.

10.25 „Zabójcy w wodzie”
– dokument przyrod.

11.25 S. fant. - nauk.
„SeaQuest”

12.20 „Święta z Willy
Woollem II”
– film familijny

14.00 S. przyg. „Słoneczny
patrol”

14.55 „Kłopotliwy więzień”
– komedia familijna

16.35 „Niebezpieczeństwa
na drodze II”
– film dok.

17.35 S. polic. „Cobra –
oddział specjalny”

18.30 Śmieć się
razem z nami

19.00 Misja specjalna:
Ofiary przemocy

20.00 „Wojna gangów”
– film akcji

22.00 „W wilczej skórze”
– horror

0.05 „Dawno temu w
zamku” – film erot.

1.30 S. polic. „Cobra –
oddział specjalny”

2.20 Misja specjalna:
Ofiary przemocy

3.10 „W wilczej skórze”
– horror

5.00 Teleshopping

6.15 S. młodz. „Droga
do Avonlea”

7.15 „Belle Starr”
– western

9.00 S. młodz. „Droga
do Avonlea”

10.00 „Biały Kiel 2:
Legenda o Białym
Wilku” – film przyg.

12.00 „Science of Magic”
– film dok.

13.00 S. sensac.
„Sto twarzy Damona”

13.30 KINOMANIAK

14.00 „Rodzina
Leśniewskich”
– film fab.

15.50 Podryw
kontrolowany

16.20 Supergol

16.50 S. anim. „Różowa
Pantera”

17.15 S. komed. „Pomoc
domowa”

17.45 Dziennik i
Informacje sportowe

18.05 S. SF „Piątka
nieustraszonych”

19.00 S. komed. „Czasem
lepiej być kobietą”

20.00 S. sensac.
„Z archiwum X”

20.55 Drogówka

21.25 Dwa światy

21.50 S. sensac. „Baza
Pensacola 3”

22.45 „Bohater
przyszłości”
– film fab.

0.35 Super VIP

1.05 Strefa P

6.15 Proszę o odpowiedź

6.30 Za czy przeciw

7.20 S. anim. „Brzydkie
kaczętko”

7.50 Teleranek

8.15 S. młodz. „Siódme
niebo”

9.05 Co Pani na to?

9.40 „Quo vadis?” –
film fab.

10.45 Lista przebojów

11.05 Pokaż, co potrafisz

11.30 Ulica Reklamowa

11.40 Moc – magazyn

12.00 Regina Coeli

12.10 Czesy –
program relig.

12.25 Otwarte drzwi

12.50 Ulica Reklamowa

13.00 Wiadomości

13.10 Tydzień

13.35 Ulica Reklamowa

13.45 S. obycz.
„Czarodziejki”

14.30 Premiery

14.35 Ulica Reklamowa

14.50 Studio sport: Skoda
Auto Grand Prix MTB

15.20 Studio sport:
Mecz żużlowy

15.35 Widziałam

17.00 Program
informacyjny

17.20 Randka w ciemno

18.05 S. komed.
„Lokatorzy”

18.35 Śmiechu warte

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

19.50 Sport i
Prognoza pogody

20.05 „Kocham cię na
zabój” – komedia

21.50 Zwyczajni-niezwyčajni

22.35 Czirliderki –
dokument

23.00 Pegaz

23.35 Sportowa
niedziela

LNK



19.25

Szara sowa

Film przyg., USA 1999, reż. Richard Attenborough, wyk.: Pierce Brosnan, Annie Gallipeau
Arczi jest Indianinem – myśliwym. Pewnego razu młoda kobieta poprosiła go, aby wtajemniczył ją w zawilności polowania. Wstrząśnięta widokiem umierających zwierząt, przekonuje Arczego, aby nie niszczył przyrody. Arczi zostaje więc przewodnikiem po lesie, po czym rząd Kanady zleca mu opiekę nad zwierzętami w parku narodowym.

POLSAT

20.00

Skarbonka

Komedia, USA 1986, reż. Richard Benjamin, wyk.: Tom Hanks, Shelley Long
Marzenia Waltera i Anny o własnym domu spełniają się, gdy pewien malarz odstępnie im wspaniałą rezydencję za śmiesznie niską cenę. Wkrótce po przeprowadzce nowi właściciele orientują się, że wymarzony dom to nie tylko skarbonka, ale...

RTR



20.25

Nie ma gdzie uciekać

Film wojenny, USA 1993, reż. Robert Harmon, wyk.: Rosanna Arquette
Więzień Sam ucieka z więziennego autobusu przy pomocy przyjaciela, który z miejsca ginie od kuli policjanta. Sam ukrywa się w pobliżu domu samotnej matki, pani Anderson, wychowującej dwoje dzieci – chłopczyka i dziewczynkę.

Firma „Joana” PKS Warszawa

LINIA REGULARNA

WILNO - WARSZAWA - 21.30
codziennie

WARSZAWA - WILNO - 19.30

tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo
urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Przelotne deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu, możliwie z grzmiotem. Wiatr południowo-zachodni, zachodni, 6-11 m/sek. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 16-21 stopni ciepła. W sobotę krótkotrwałe deszcze. Temperatura bez istotnych zmian.



Wyniki losowania z dnia 23 05 2001

01 04 09 10 12 14 16 22 24 25
27 36 41 42 48 50 51 53 59 60

01 08 13 29 32 C

5 liczb + litera - 145317 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.03 06 07 08 09 11 12 14 16 17 18 22 24
Wygrane: 9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 8 Lt,
11 liczb - 169 LtNagrody dodatkowe: rower - 00003865,
motoroler - 00014329, 00020126, 00021159,
czajnik elektryczny - 00009627, telewizor - 00018371,
wyjazd do Połagi - 00021002, 500 Lt - 00024446,
robot kuchenny - 00030649

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	6 mies.
20 Lt	60 Lt	120 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	6 mies.
17 Lt	51 Lt	102 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	6 mies.
5 Lt	15 Lt	30 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
S. Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
"Elephas" (Olandų 3), w szkołachWydanie codzienne
w redakcji

1 mies.	3 mies.	6 mies.	1 mies.	3 mies.	6 mies.
14 Lt	42 Lt	84 Lt	13 Lt	39 Lt	78 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	6 mies.	1 mies.	3 mies.	6 mies.
65 PLN	195 PLN	390 PLN	24 PLN	72 PLN	144 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
Vš.l. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	6 mies.	1 mies.	3 mies.	6 mies.
15 USD	45 USD	90 USD	6 USD	18 USD	36 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, Vš.l. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

DROBNE

Składam teksty po polsku, tłumaczę z języka niemieckiego.
Vilnius, tel. 77 24 62.

Sprzedam konia (9 lat).
Vilnius, tel. 43 69 31.

Niedrogo sprzedam metalowy garaż w dzielnicy Baltupiai.
Vilnius, tel. 77 62 72.

Sprzedam wysuszone belki ociosane (plaszczaki).
Vilnius, tel. 67 24 45, 67 34 15.

Kursy języka angielskiego w Nowej Wilejce. 16 godzin miesięcznie, cena – 80 Lt. Tel. 69 54 70.

Niedrogo i fachowo filmuję i fotografuję różne uroczystości. Vilnius, tel. 64 51 27, 8-285 27088.

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie przy ul. Lvovo (nadaje się na komercję). Vilnius, tel. 38 47 18.

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie (34 m²). Vilnius, ul. Panevežio, tel. 69 56 85.

Kobieta poszukuje pracy księgowej, kasjerki, sprzedawczyni (znajomość jęz. litewskiego, polskiego, rosyjskiego oraz komputera – Word, Excel, „Skaita”).
Tel. 8-238 29584.

Sprzedam dom letniskowy (200 m²) z wygodami 11 km od Trok obok jeziora (Daugirdiškės). Cena 5000.
Tel. 8-286 33826.

Sprzedam Mercedes-Benz 0309 (1984 r.), 19 miejsc. Tel. 70 31 24.

Czyścimy dywany, meble, okna, żaluzje, sprzątamy lokale, szlifujemy, impregnujemy parkiet.
Vilnius, tel. 73 30 97.

Porządna rodzina opłaci i dopatrzy mieszkanie wyjeżdżającym za granicę. Tel. 42 34 46, 42 75 38.

Sprzedam żrebaka.
Tel. 32 40 24.

Sprzedam kozie mleko, niedrogo. Tel. 35 09 41.

Niedrogo sprzedam dziecięcą używaną wózek-spacerówkę (produkcji polskiej). Tel. 77 62 72.

Firma „Klion” dla swojej filii w Nowej Wilejce poszukuje pracowników do naprawy silników, podwozi, do prac blacharskich oraz innych.
Zgłaszać się telefonicznie pod nr. 67 24 56, 8-286 57777
lub osobiście – w dniach i godzinach pracy na adres: Linksmoji 5.

Przystojny anglista szuka żony. Mile widziana jest pani z Nowej Wilejki lub z Wilna w wieku około 40 lat. Proszę o zdjęcie na adres: Vladimir Aniščuk, Ciurlionio 72-53, 4690, Druskininkai.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych. Vilnius, tel. 77 86 43 (godz. 9.00-17.00, w dniach pracy), 8-298 41237 (wieczorem, w dni wolne).

Fachowo filmuję i fotografuję rodzinne oraz inne uroczystości. Vilnius, tel. 79 04 56.

Kierowca (45 lat, kategorie B, C, D), poszukuje pracy.
Tel. 67 09 29 (po godz. 18.).

Udzielam korepetycji z jęz. francuskiego.
Tel. 70 26 61 (po godz. 20.00).

Kupię aparaty fotograficzne, obiektywy i mikroskopy. Tel. 38 04 11.

Kupię dokumenty poświadczające prawo przywrócenia własności na ziemię (20 arów). Tel. 38 04 11.

Kupię antyki (naczynia, obraz, krzesła itp.). Tel. 38 04 11.

Tanio sprzedam auto „ford scorpio” (1985 r.). Tel. 44 11 49.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Podbrodziu (50 m²). Oszklony balkon, telefon, wszystkie liczniki. Tel. 8-217 53076, 8-217 53133 (wieczorem).

49-letnia kobieta, dobrze znająca jęz. polski, rosyjski i litewski, poszukuje pracy. Vilnius, tel. 41 56 09.

Kobieta z wyższym wykształceniem, (znajomość komputera, języka polskiego, rosyjskiego i podstaw angielskiego) poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 40 52 33.

Udzielam korepetycji z jęz. angielskiego, tłumaczę teksty z lub na jęz. angielski, polski, litewski i rosyjski. Przepisuję teksty na komputerze. Vilnius, tel. 75 59 84.

Kierowca (wszystkie kategorie) poszukuje pracy.
Tel. 26 90 51 (od godz. 19 00).

Do wynajęcia pokój gościnny na ul. Warszawskiej (przy Rossie) z oddzielnym wejściem. Jest miejsce na parkowanie samochodu.
Tel. 65 66 30, 8-284 66 063.

Kalendarium

* Piątek (25. V) jest 145 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 220 dni.

* Znak Zodiaku – Bliźnięta.

* Imieniny: Grzegorza, Urbana.

* Wschód Słońca – 3.58, zachód – 20.35. Długość dnia 16 godz. 37 min.

* Księżyc. Nów – od 23 maja.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 25 maja 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4220
Dolar australijski	2,0488
1000 rubli białoruskich	2,9293
Korona czeska	0,1000
Korona duńska	0,4587
Funt brytyjski	5,6684
Korona estońska	0,2187
100 jenów japońskich	3,3407
Dolar kanadyjski	2,5795
Łat lotewski	6,3241
Złoty polski	0,9988
Korona norweska	0,4294
Rubel rosyjski	0,1375
Korona szwedzka	0,3791
Frank szwajcarski	2,2447
100 tys. lir tureckich	0,3582
Griwna ukraińska	0,7391
100 forintów węgierskich	1,3322
10 tys. lei rumuńskich	1,4022

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60.8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przelać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Wydawca
Vš. l. "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukuje SA "Spauda"

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Aleksander Borowik — zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz — szkolnictwo, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt).
Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiczne z opinią redakcji.
Dyżurny redaktor Andrzej Łakis

P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik